

# Premier Bułgarii przybywa dziś do Polski



Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów — EDWARDA BABIUCHA dziś przybywa do Polski z przyjacielską, roboczą wizytą przewodniczący Ra-

## Nowy premier Japonii

Przewodzący rządzącej w Japonii Partii Liberalno-Demokratycznej podjęli dziś decyzję, że w wtorek frakcja parlamentarna PLD mianuje Zenko Suzuki przewodniczącym PLD, na miejsce zmarłego w ub. miesiącu Masavoshiego Ohiry. W 2 dni później, 17 bm., na posiedzeniu obu izb parlamentu zostanie on mianowany nowym premierem Japonii. 69-letni Zenko Suzuki jest obecnie przewodniczącym rady wykonawczej PLD.

## „Szczawnica—Krościenko” najlepszym uzdrowiskiem

Z dobrodziejstw lecznictwa uzdrowiskowego w naszym kraju korzysta co roku ponad 700 tys. osób; czwartą część kuracjuszy przyjmują nowosądeckie uzdrowiska; jedno z nich — Szczawnica-Krościenko zwyciężyło we współzawodnictwie pomiędzy przedsiębiorstwami zrępowanymi w Zjednoczeniu Uzdrowiska Polskie, już po raz trzeci w ostatnim 10-leciu. II miejsce zdobył Zespół Uzdrowisk Krynicko-Popradzkich, a III Uzdrowisko Rabka. W sobotę podczas uroczystości w Szczawnicy-Krościenku najlepsze uzdrowisko otrzymało sztandar ministra zdrowia i opieki społecznej oraz ZG Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia. Aktu wręczenia dokonał minister, prof. dr M. Stwiński. W uroczystości uczestniczyli m. in. I sekretarz KW PZPR w N. Sączu, H. Kostecki i wojewoda nowosądecki, L. Bafia. Zasiadali pracownicy otrzymano odznaczenia państwowe i regionalne.

Tytuł najlepszego w kraju zakładu lecznictwa uzdrowiskowego wywalczył Uzdrowiskowy Szpital Kardiologiczny w Naleczowie; zaś najlepszego zakładu produkcji uzdrowiskowej — Rozlewnia Wód Mineralnych Zespołu Uzdrowisk Krynicko-Popradzkich.

## Zmarł generał Zygmunt Berling

11 bm. zmarł w Warszawie w wieku 84 lat gen. broni Zygmunt Berling, wybitny dowódca i jeden z czołowych organizatorów Ludowego Wojska Polskiego. Jako współorganizator i dowódca polskich sił zbrojnych utworzonych w ZSRR wniósł gen. Berling wielki wkład w ogólnonarodową walkę przeciw hitlerowskiemu okupantowi, która przyniosła nam największe w historii zwycięstwo. Był pierwszym dowódcą 1. Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, która dowodził w historycznej bitwie pod Lenino. Jako dowódca 1. Korpusu Polskich Sił Zbrojnych oraz zastępca naczelnego dowódcy Wojska Polskiego i jednocześnie dowódcą 1 Armii WP, zajmując wybitne miejsce w historii walki wyzwoleniczej narodu polskiego w latach II wojny światowej.

Ukończył Akademię Wojskową Sztabu Generalnego w ZSRR. Był organizatorem i komendantem pierwszej wyższej uczelni wojskowej — Akademii Sztabu Generalnego Wojska Polskiego im. gen. broni Karola Świerczewskiego.

W 1953 r. przeszedł do służby państwowej, w której pełnił szereg odpowiedzialnych stano-

dy Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii STANKO TODOROW.

Przewidziane w toku 2-dniowej wizyty polsko-bułgarskie spotkania i rozmowy obejmą zagadnienia współpracy gospodarczej oraz tematy międzynarodowe.

## Magroda dla krakowskich budowniczych kominów przemysłowych

# O wiele lat wyprzedzili światowe dokonania

Nad Gopiem w legendarnej wieży — zapewne okrągłej i wysokiej — Popieła zjadły myszy. Potem wyrastały na naszych ziemiach okrągłe, ceglano-wieżie obronne. Aż wreszcie nastał czas okrągłych, mury-nych kominów przemysłowych. W ostatnich dziesiątkach lat — żelbetonowych. Chociaż dymią — są niezastąpione. Nic nie wskazuje, by nawet w perspektywie jakiegoś urządzenia nowoczesnych kotłowni i ochrony środowiska. Od doskonałości daleko. Niemniej pyły i gazy odprowadzone i emitowane w górze rozpraszają się i rozrzedzają. To ratuje atmosferę i tereny w sąsiedztwie zakładów przemysłowych.

W kraju buduje się wiele przemysłowych kominów, w tym również wysokie. Tradycyjne metody tzw. przesuwnie są pracochłonne. Związane, gdy chodzi o procesy towarzy-

Cena 1 zł

# echo

KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPÓLUDNIOWE Nr 152 (10707)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, poniedziałek 14 lipca 1980 r.

szące. Pochłaniają one 70 proc., a zasadnicza budowa 30 proc. czasu inwestowania. W uproszczeniu mówiąc, metody polegają na tym, że po wzniesieniu 2 m kolumna przestawia się wyżej, ku górze, szalunki, dla ponownego zalania ich betonem. Oprócz innych mankamentów metody te nie są bezpieczne dla ludzi.

Już w 1970 r. na opracowanie doskonalszej metody rozpisywany został — przez Zjedn. Bud. Pieców Przemysłowych w Gliwicach — ogólnopolski konkurs. Wygrało go Przedsiębiorstwo Montażu i Dostaw Pieców Tunelowych w Krakowie. Tu zrodził się najcenniejszy pomysł i projekt nowego systemu tzw. ślizgowego. O projekcie i dalszych jego losach parokrotnie informowaliśmy na naszych łamach. Przypomnijmy, że w Przedsiębiorstwie powołano specjalny zespół racjonalizatorski na czele z mgr inż. Antonim Romatowskim i m. in. z udziałem wybitnego specjalisty w

dziedzinie wysokich obiektów, prekursora żelbetonowych kominów w Polsce, prof. dr hab. inż. Romana Ciesielskiego. Podkreślimy, że nie poprzestano — jak to często u nas bywa — na samym wynalazku. Opatentowanym tak w kraju, jak i we wszystkich krajach socjalistycznych oraz RFN, Szwecji, Austrii i in. Kontynuując rozpoczęte dzieło w Przedsiębiorstwie wykonano urządzenie ślizgowe i zastosowano doświadczenia przy wznoszeniu wysokiej, o-

(Dokończenie na str. 2)

## Dobra passa krakowskiego Instytutu Odlewnictwa

# Trzy złote medale w ciągu trzech miesięcy

Po złotym medalu na Międzynarodowych Targach w Lipsku i złotym medalu Międzynarodowych Targów Poznańskich krakowski Instytut Odlewnictwa do swojej medalowej kolekcji dołączył Złotą Kadź Międzynarodowej Wystawy Odlewniczej FON-TEX-80, która zakończyła się właśnie w Brnie. Wyróżniony został zestaw 3 unikatowych aparatów badawczo-kontrolnych, służących ocenie właściwości materiałów stosowanych w technologii tzw. formowania skorupowego.

Formowanie skorupowe to jedna z nowoczesniejszych i znajdujących się jeszcze w stadium rozwoju technologii otrzymywania odlewów, polegająca na stosowaniu form i rdzeni wykonanych z mas ceramicznych, przypominających cienkie skorupy. Metoda ta o-

## DLA STARGOSZ KRAKOWA

Sekretarz KK PZPR, sekretarz Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, S. Markiewicz oraz wiceprezydent m. Krakowa, A. Żmuda reprezentujący władze Krakowa oraz dyrektor Zjednoczonych Zakładów Elektrochemicznych „Ema-Centra” w Poznaniu S. Krzakiewicz podpisali 12 bm. porozumienie w sprawie udziału tego Zjednoczenia w dziele odnowy krakowskich zabytków. Porozumienie jest formalnym potwierdzeniem pomocy, jaką już od roku „Ema-Centra” udziela Krakowowi, m. in. w zakresie dostarczania i stałej naprawy akumulatorów samochodowych dla przedsiębiorstw pracujących na rzecz odnowy zabytków.

## Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka Dziękujemy...

Kolejne książeczki mieszkaniowe ufundowały ● Zakłady Przemysłu Tytoniowego. Tym razem otrzymali je Paweł i Piotr Jaszczakowie, synowie zmarłego pracownika. Książeczki z wkładami wstępnymi po 10.000 zł przekazano na KSR. Warto zaznaczyć, iż Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie ufundowały w sumie już 20 książeczek. ● Także Krakowskie Zakłady Przemysłu Maszynowego i Leśnictwa podjęły naszą akcję obdarowując książeczką mieszkaniową z wkładem 28.000 zł, syna b. pracownika zakładu, obecnie rencisty — Stefana Musiała. Cenny podarek wręczył chłopcu dyr. mgr inż. Roman Wnęk w obecności przedstawicieli RZ i Dz. Spraw Pracowniczych — Marii Muchy i Jany Chodackiej. Serdecznie dziękujemy! (mar)

# Patriotyczna manifestacja na polach Grunwaldzkich

Z okazji 870. rocznicy zwycięstwa oręża polskiego nad zakonem krzyżackim, 60-lecia plebiscytu na Warmii i Mazurach oraz 35. rocznicy zwycięstwa nad hitleryzmem, na polach grunwaldzkich odbyły się w dniach 12 i 13 bm. patriotyczne uroczystości. Na historycznym polu walki spotkali się reprezentanci trzech pokoleń — weterani walk z faszyzmem, bojownicy o polskość Warmii i Mazur, żołnierze Ludowego Wojska Polskiego, młodzież harcberska. Przywieźdzeni pamięcią o jednej z największych bitew oręża polskiego manifestowali swoje przywiązanie do Ojczyzny, wierność ideom postępu społecznego, społeczno-polityczną jedność narodu.

Centralnym punktem uroczystości była przysięga żołnierzy I Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. T. Kościuszki, którzy złożyli żołnierskie przyrzeczenie na wierność Ojczyźnie. Zebrani na polach Grunwaldu zwrócili się z apelem do młodzieży o utrwalanie pokoju, przyjaźni i braterstwa

narodów świata. Wieczorem odbył się Apel Poległych. U stóp Pomnika Grunwaldzkiego złożono wiązanki kwiatów. Uroczystości zakończyło ognisko żołnierskie.

12 bm. w muzealnym pawilonie wzniesionym na polach grunwaldzkich odbyło się walne zebranie, powstałego przed rokiem Społecznego Komitetu Zagospodarowania Pola Bitwy i Tras Grunwaldzkich. Oceniono m. in. efekty dotychczasowych prac prowadzonych na polach grunwaldzkich, których celem jest ochrona i częściowe odtworzenie historycznego krajobrazu sprzed prawie sześciu wieków, a także szersze udostępnienie tych terenów dla ruchu turystycznego.

Prowadzący obrady przewodniczący Komitetu, wiceminister kultury i sztuki, prof. Wiktor Żin, podziękował władzom terenowym, przedstawicielom dowództwa LWP, młodzieży zrzeszonej w szeregach ZHP, OHP i SZSP za pomoc okazaną przy zagospodarowywaniu pól grunwaldzkich.

CAF — Moroz — telefoto

## Ze świata

W PRZEDDZIEN rozpoczęła się dzisiaj w Detroit konwencja Partii Republikańskiej, wyniki badania opinii publicznej wskazują na dalszy wzrost popularności kandydata na prezydenta USA, Ronalda Reagana. 49 proc. ankietowanych opowiada się za Reaganem, a 39 za Carterem.

W IRANIE, w związku z ujawnieniem w ub. czwartek spisku antyrządowego, aresztowano wiele osób. Dziennik „Bamdad” wymienia liczbę ok. 600 osób, w tym ok. 500 wojskowych. Wśród aresztowanych znajdują się m. in. b. gen. lotnictwa oraz b. dowódca żandarmerii.

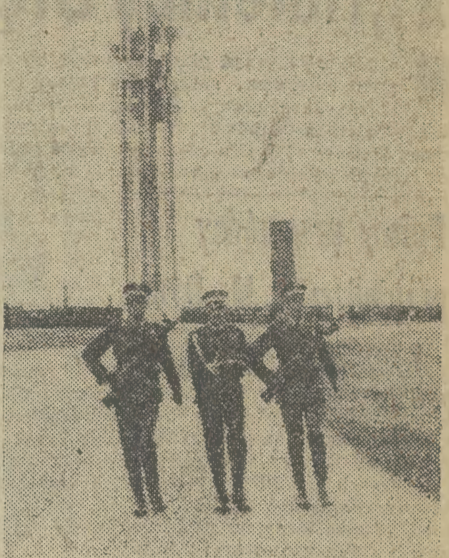
PAPIEŻ Jan Paweł II przyjął w niedzielę sekretarza związkowego ds. polityki zagranicznej Jugosławii, Josipa Vrhovca, który przebywał z wizytą we Włoszech.

## J. Itala w Krakowie

W Krakowie przebywał 12 i 13 bm. przewodniczący Liberalnej Partii Ludowej Finlandii — Jaako Itala. Gościowi towarzyszył przewodniczący CK SD — Tadeusz Witold Mityczak. Fiński gość spotkał się z władzami Krakowa, zwiedził Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu oraz spotkał się z reprezentantami krakowskiego środowiska kulturalnego w czasie poszerzonego posiedzenia Krakowskiego Komitetu SD, poświęconego sprawom umacniania przyjaźni polsko-fińskiej oraz sprawom ochrony zabytków Krakowa.

## Wydarzenie w Zoo

W krakowskim Ogródzie Zoologicznym miało miejsce wyjątkowe wydarzenie przyrodnicze — samica kajmana okularowego złożyła 30 jaj. Jest to fakt niezwykle rzadki w historii hodowli dzikich zwierząt. Jaja, które złożyła para 1,5-metrowych kajmanów sprowadzonych do Krakowa przed siedmioma laty, są wielkości 6,5 na 3,5—4 cm. Ze względu na grubą skorupę obecnie trudno jeszcze powiedzieć, czy są one żabiodonne. Okres wylęgu jaj potrwa 3,5—4 miesięcy.



UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtował się będzie pod wpływem zatorów niżowej. Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Rano zamglenia. W ciągu dnia niewielkie opady deszczu. Wiatr płd.-zach. i zach. 3—6 m/sk. Temp. maks. dniem 15—18, min. nocą 13—10 st. C. (w)



Amerykańska piosenkarka, Leonore O'Malley zaproszona została do Hiszpanii na występy w radiu i telewizji, w związku z ukazaniem się na tamtejszym rynku jej nowej płyty „First to be a woman”, która Hiszpanom bardzo przypada do gustu. CAF — EFE

Edward Gierk wśród śląskich górników

Pierwszy węgiel z „Halemby Głębokiej”

Na pół roku przed planowanym terminem, rozpoczęła 12 bm. eksploatację kopalnia „Halemba-Głęboka” w Rudzie Śląskiej. Po raz pierwszy w historii polskiego górnictwa

Polscy przywódcy przyjęli min. M. Dżura

11 bm. zakończyła się 5-dniowa oficjalna wizyta przyjaźni, jaką na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej PRL, gen. armii W. Jaruzelskiego złożył członek KC KPCz, minister obrony narodowej CSRS, gen. armii Martin Džur na czele delegacji Czechosłowackiej Armii Ludowej.

W tym dniu min. M. Dżura oraz towarzyszących mu członków delegacji przyjęli I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka, przewodniczącego Rady Państwa, Henryka Jabłońskiego oraz prezesa Rady Ministrów, Edwarda Bahucha.

W czasie pobytu w Polsce min. M. Džur zapoznał się z problemami życia i służby żołnierzy Śląskiego Okręgu Wojskowego, Wojsk Lotniczych i Wojsk Obrony Powietrznej Kraju, a także z osiągnięciami wojskowego szkolnictwa wyższego i działalnością naukowo-badawczą realizowaną w Ludowym Wojsku Polskim. Podczas przeprowadzonych rozmów ministrowi obrony narodowej obu państw wysoko ocenili braterskie, sojusznicze stosunki między LWP i CzAL oraz wytyczyli kierunki ich dalszego zacieśniania.

Powstanie hotel dla studiujących nauczycieli

W piątek, 11 bm. na placu budowy przy ul. Koniewa, miała miejsce uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego hotelu dla studiujących zaoceanie nauczycieli. W uroczystości uczestniczyli m. in. sekretarz KK PZPR Stefan Markiewicz, sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Eugeniusz Satoła, wiceprezydent Krakowa Józef Gajewicz, rektor WSP prof. Bolesław Faron, władze dzielnicy, pracownicy nauki i studenci WSP.

Rektor B. Faron przedstawił zebrany koniecznie powstania obiektu tego typu. Inicjatywa wyszła od władz uczelni na początku lat 70. Budynek zaplanowano na 300 miejsc w 2-osobowych pokojach.

W imieniu studiujących nauczycieli — przyszłych użytkowników hotelu — głos zabrał Andrzej Gaczonek, student I roku WSP, który poinformował, że każdy studiujący nauczyciel przepracuje przy budowie 10 godzin. (ms)

W Zatoce Gdańskiej zatonał jacht

Podczas nawalnicy deszczu na Zatoce Gdańskiej doszło do tragicznego wypadku. Gwałtowny wiatr zaskoczył kilka jachtów. Żeglarze czerwonymi rakietami wezwali o pomoc. Do akcji wyruszyły statki ratownicze „Cyklon” i „Wiatr”. 3 jachty zostały przeholowane do portów. Następnie 3 ścigano do mielizn. Natomiast z jachtu „Likepeeler” bandery NRD znaleziono jedynie nadbudówkę i dokumenty 4-osobowej załogi. Dotychczasowe poszukiwania żeglarzy nie dały rezultatów.

16 LIPCA SPADEK CIŚNIENIA WODY W NOWEJ HUCIE

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Krakowie zawiadania odbiorców wody zamieszkałych w dzielnicy Nowa Huta, że dnia 16 lipca br. w godzinach 8-13, nastąpi spadek ciśnienia wody, ze względu na konieczność wykonywania pilnych prac związanych z czyszczeniem ujęcia wody.

Odbiorców zamieszkałych na wyższych kondygnacjach proszą o zabezpieczenie sobie zapasu wody. K-5101

sięgamy w niej po węgiel zalegający poniżej kilometra w głębi ziemi. Na Śląsk przybył z tej okazji I sekretarz KC PZPR, EDWARD GIEREK.

Niezwykle gorące było powitanie, jakie zgromadzeni I sekretarzowi KC górnicy. E. Gierk, w towarzystwie gospodarzy województwa katowickiego wjechał na wieżę szybu „Grundwald”, gdzie dokonał symbolicznego uruchomienia urządzenia.

W atmosferze gorącego poparcia dla polityki partii i programu socjalistycznego rozwoju kraju odbyło się następnie spotkanie Edwarda Gierka z budowniczymi i górnikami „Halemby”. Obecny z przewodniczącym ZG Zw. Zaw. Górników, J. Lesiem, minister górnictwa, W. Lejczak poinformował o wynikach pracy przemysłu węglowego w br., zapewniając, że wszystkie powierzone w obecnym 5-leciu zadania górnicy w pełni wykonają.

Zabierając głos Edward Gierk serdecznie podziękował budowniczym „Halemby-Głębokiej”, a załodze życzył, aby pracowali się tutaj bezpiecznie i wydajnie, aby zakład ten — podobnie jak cały przemysł węglowy — był przykładem ofiarnej służby dla socjalistycznego Ojczyzny. I sekretarz KC mówił następnie o ofiarności i pięknie górniczej pracy, wysoko oceniając rezultaty pracy polskiego przemysłu węglowego.

Z rąk E. Gierka, Z. Grudnia i W. Lejczaka blisko 200-osobowa grupa szczególnie zasłużonych dla powstania „Halemby-Głębokiej” budowniczych i górników otrzymuje odznaczenia państwowe.

Z Rudy Śląskiej, Edward Gierk udał się do Siemianowic, gdzie w Kombinacie Budownictwa Węglowego „Fabud” zapoznał się z pracą fabryki leków ścian osłonowych, która wytwarza gotowe elementy do budowy domów jedno- i wielorodzinnych.

O wiele lat wyprzedzili światowe dokonania

(Dokończenie ze str. 1) krągłej wieży na Prądniku, która może być wszystkim: biurowcem, hotelem, szkołą, domem mieszkalnym. Następnie, po wprowadzeniu ulepszeń urządzenia, przystąpiono — gdy inni nie podjęli ryzyka — do budowy drugiego, 260 m wysokości, kominu Elektrociepłowni w Żegu, oddanego w ub. roku do eksploatacji.

Nowa metoda i urządzenie nosisi miano „POL-ROM”-2 od imienia Polski oraz głównego twórcy i współtwórcy patentów, gł. projektanta koncepcji i konstrukcji urządzenia, kierownika zespołu racjonalizatorskiego, prac badawczo-konstrukcyjnych i... bezpośrednio kierownika budowy kominu EC Żeg — A. Romatowskiego. A oto, znowu mówiąc w wielkim skrócie, zasada nowej metody. Urządzenie szalunkowe zawieszono się na zewnątrz wznoszonej budowl i gdy wylany do form szalunkowych beton zastępnie — za pomocą osadzonego w środku budowli podnośnika hydraulicznego — urządzenie podnosi się, ślizga ku górze, wzdłuż stalowego pręta, tkwiącego w zastępnym betonie. Eliminuje się w ten sposób całkowicie przestawianie szalunków. Proces betonowania może następować non stop, od podłoża po wyciągnięcie kominu na żadaną wysokość. W stosunku do innych metod komin rośnie przynajmniej 3-krotnie szybciej, tj. w ciągu doby nie o 1 m, lecz przynajmniej o 3 m. I to przy — o połowę — zmniejszonym zatrudnieniu ludzi. Także zapewnieniu im bezpieczeństwa.

Program Przeds. Montażu i Destaw Pieców Tunelowych w Krakowie obejmuje dalsze doskonalenie prototypu „POL-ROM”-2, przewidzianego dla

Z KRAJU

DELEGACJA frakcji parlamentarnej Partii Wolnych Demokratów (FDP) Bundestagu zakończyła 11 bm. wizytę w Polsce. Tego dnia przewodniczący CK SD, T. W. Młyńczak przyjął przewodniczącego frakcji, W. Mischnicka. Przewodniczący Klubu Poselskiego SD, wicemarszałek Sejmu, P. Stefański i W. Mischnick podpisali porozumienie robocze w sprawie rozszerzenia i aktywizowania współpracy gospodarczej małych i średnich przedsiębiorstw PRL i RFN.

PROFESOR Tadeusz M. Jaroszewski, wybitny filozof i dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, członek Centralnej Komisji Partyjnej, obchodzi 50. rocznicę urodzin. Z tej okazji otrzymał list z życzeniami od I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka.

W WARSZAWIE zakończył 12 bm. 7-dniowe obrady 14. Światowy Kongres ISME — Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania Muzycznego. Założone przed 27 laty z inicjatywy UNESCO stowarzyszenie służy ideom pokojo-

wego zblizenia między narodami, wzajemnego poznania i międzynarodowej współpracy, przez rozwijanie i doskonalenie wychowania muzycznego. NIEDZIELA była ostatnim dniem odbywającego się w Kudowie-Zdroju dorocznego, 13. Festiwalu Moniuszkowskiego. Na zakończenie Festiwalu melomani obejrzeli widowisko słowno-muzyczne pt. „Widma” do muzyki S. Moniuszki i słów z „Dziadów” A. Mickiewicza. W ciągu 9 dni publiczność wysłuchała 14 ciekawych koncertów symfonicznych, recitali pieśni i widowisk.

W KOŁOBRZEGU odbyła się 13 bm. uroczystość odsłonięcia Pomnika Sanitariuszki, poświęconego kobietom-żołnierzom-bohaterkom II wojny światowej.

PONAD 700-osobowa grupa chłopców i dziewcząt, uczestników 34. Centralnego Międzynarodowego Obozu Pokoju i Przyjaźni w Chorzowie, wzięła udział 13 bm. w manifestacji pokojowej pod hasłem „O przyszłość świata bez wojen”, która odbyła się przed Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Oświęcimiu-Brzezince.

Uroczysty finał współzawodnictwa „Osiedle-Mistrz Gospodarności”

Organizowany przez FJN roczny cykl współzawodnictwa ph. „Osiedle — Mistrz Gospodarności” dobiegł końca. Uczestniczyli w nim na terenie naszego województwa miejskiego wszystkie 163 komitety osiedlowe. Bilans współzawodnictwa jest imponujący. Wartość zrealizowanych czynów społecznych w 4 dzielnicach Krakowa wyniosła 18.461 tys. zł, a udział w pracach na rzecz swych osiedli wzięło blisko 50 tys. mieszkańców.

W ub. sobotę w sali kina „Urogorek” znajdującego się na osiedlu, które zdobyło tytuł mistrza gospodarności, odbyło się uroczyste podsumowanie współzawodnictwa. Na uroczystość przybyli m. in. członek Sekretariatu KK PZPR, kier. Wydz. Organizacyjnego, B. Grzesiak, wiceprez. m. Krakowa E. Janczarski, I sekretarz KD Śródmieście A. Kawalec i naczelnik dzielnicy W. Hrdzik. Za szeroki udział mieszkańców w pracach społecznych podziękował

przew. KK FJN, M. Konieczny. Z kolei nastąpiło ogłoszenie wyników i wręczenie nagród, wyróżnień oraz dyplomów dla najlepszych samorządów i ich działaczy. Jak już informowaliśmy, ten zaszczytny tytuł, propozycje przechodził KK FJN oraz nagrodę prezydenta m. Krakowa w wysokości 300 tys. zł zdobył Komitet Osiedlowy nr III „Wieczysta-Ugorek” w Śródmieściu.

Uroczystość była również okazją do bliźszego zapoznania się z działalnością i efektami tego przodującego samorządu mieszkańców, obejmującego teren 160 ha, a liczącego 16 tys. mieszkańców. Ich wkład społeczny w życie osiedla, w tym czasie współzawodnictwa wyniósł ponad milion zł. Na szczególne uznanie zasługuje na tym osiedlu, administrowanym przez SM „Wspólnota” i PGM, działalność społeczno-wychowawczą. Dużymi osiągnięciami w pracy kulturalno-oświatowej mogą się poszczycić dwa kluby zorganizowane dla osób starszych: „Senior” i „Retro” oraz klub osiedlowy „Sek” posiadający kilka własnych zespołów amatorskich. Obecny sukces nie był bynajmniej jednorazowym zrywem. Osiedle to zostało laureatem współzawodnictwa w 1978

„Unitra-Telpod” uroczystie obchodziła swoje 35-lecie

W sobotę odbyła się uroczysta sesja Konferencji Samorządu Robotniczego krakowskiego „Telpodu”, zorganizowana z okazji jubileuszu 35-lecia działalności zakładu. Przybyli: I sekretarz KK PZPR, K. Dąbrowa, sekretarz KW PZPR w Tarnowie K. Groń, przewodniczący KRZZ A. Dąkowski, wiceprezydent m. Krakowa E. Janczarski, przedstawiciele ministerstw, zjednoczeń oraz delegacje współpracujących zakładów pracy z ZSRR i NRD, przedstawiciele zakładów branży elektronicznej z całego kraju i budowniczowie nowych hal fabrycznych.

O historii i przyszłości zakładu mówił dyrektor naczelny „Telpodu” Z. Słomski. Zaczynał skromnie w warsztacie przy

ul. Grodzkiej od produkcji prymitywnych słuchawkowych odbiorników. Dziś obfitymi, nowoczesnym zakładem, zatrudniającym 5 tys. wysokokwalifikowanych specjalistów, produkuje rocznie 450 mln rezystorów, 7 mln kondensatorów i tyleż samo mikro-modułów, 40 wyrobów ma znak jakości. Zakład posiada 100 patentów i szczyty się liczą 5,3 tys. wniosków racjonalizatorskich. Trwająca jeszcze rozbudowa „Telpodu” pochłonie 1,5 mld zł nakładów inwestycyjnych, ale kwota ta szybko się spłaca w postaci podzespołów, które warunkują rozwój polskiej elektroniki.

Na bazie dotychczasowego zakładu powołano zostało z dniem 1 lipca 1980 r. Centrum Naukowo-Produkcyjne „Mikroelektroniki Hybrydowej i Rezystorów z własnym zapleczem naukowo-badawczym i zakładem doświadczalnym, wytwarzającym również całe linie technologiczne do produkcji elektronicznych podzespołów.

Szczególnymi oklaskami zebrała załoga uczciła najstarszych pracowników „Telpodu” — mających staż pracy równy historii zakładu: Władysław Ciupkę i Edwarda Paczkę. Wyrażający się pracownicy uhonorowani zostali licznymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi, związkowymi, słowarzystwymi i młodzieżowymi. Krzyże Kawalerskie OOP otrzymali: Kazimierz Sularz, Władysław Hynek i Edward Szaraj. Sam zakład otrzymał Złotą Odznakę „Za zasługi dla ziemi tarnowskiej” i Złotą Honorową Odznakę Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Zakładowa organizacja związkowa otrzymała sztandar ufundowany przez ZG Zw. Zaw. Metalowców. (jb)

Trzy złote medale

(Dokończenie ze str. 1)

słudze i niezawodną. A co więcej, Zakład Doświadczalny działający przy Instytucie uruchomił już w tym roku jej serijną produkcję.

Należy zaznaczyć, że Zakład Doświadczalny już od 10 lat produkuje aparaturę naukowo-badawczą i kontrolno-pomiarową dla potrzeb całego naszego odlewnictwa zarówno do badań klasycznych jak i specjalistycznych. Aparatura z Krakowa pracuje w ponad 300 odlewniach na terenie całego kraju i w 90 jednostkach tzw. zapleczu naukowo-badawczego. Przy całkowitym zaspokojeniu zapotrzebowania rynku krajowego 70 proc. sprzętu produkowanego w Instytucie Odlewnictwa i jemu podległych jednostkach eksportowanych jest do 23 krajów świata. (jb)

W „Lajkoniku”

Duży Lajkonik: 3, 13, 27, 40, 44, dod. 17. Band. 72367.

Mały Lajkonik: I los: 3, 6, 12, 18, 25, 28.

II los: 2, 4, 8, 12, 18, 22. Band. 7666.

11 lipca 1980 roku zmarł w Warszawie, w wieku 84 lat generał broni

ZYGMUNT BERLING

Budowniczy Polski Ludowej, współtwórca 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, a następnie I Armii Wojska Polskiego, członek ZG Związku Patriotów Polskich, poseł do Krajowej Rady Narodowej, członek Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, wybitny polski dowódca wojskowy w II wojnie światowej, gorący patriota i żarliwy internacjonalista, zawsze oddany Ojczyźnie i narodowi. CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

KOMITET CENTRALNY PZPR

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lipca 1980 roku zmarł

JÓZEF GAWĘDA

wieloletni pracownik Kombinatu Sportowego naszego Klubu, szlachetny, uczynny, życzliwy i zawsze czuły na ludzkie troski człowiek, wspaniały Kolega.

Za swą wieloletnią działalność odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego i innymi odznaczeniami i wyróżnieniami.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 15 lipca, o godzinie 13, na cmentarzu Podgórskim.

ŻONIE i RODZINIE Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia. DYREKCJA, POP PZPR i RADA ZAKŁADOWA KOMBINATU SPORTOWEGO „KORONA” w KRAKOWIE oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY

S. t. p.

ZOFIA z Niklasów SANTARIUSOWA

wdowa po śp. Karolu, dr med., majorze WP, oficer Armii Krajowej, członek ZBoWiD, długoletni kurator i lawnik Sądu dla Nieletnich w Krakowie, działaczka Ligi Kobiół, odznaczona m. in. Medalem Zwycięstwa i Wolności, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla m. Krakowa” — zmarła w Krakowie, opatrzona św. sakramentami, dnia 10 lipca 1980 r.

NABOŻENSTWO ŻALOBNE odprawione zostanie we wtorek 15 lipca, o godzinie 7.30 rano, w kościele parafialnym NMP z Lourdes przy ul. Misjonarskiej.

Odprawienie Zmarłej do grobowca rodzinnego nastąpi z kaplicy na cmentarzu Rakowickim w tym samym dniu, o godzinie 14.30.

Pozostała w głębokiej żalobie i smutku SIOSTRZENICA z RODZINĄ

kronika wypadków

W sobotę i w niedzielę na drogach Krakowa i woj. miejskiego krakowskiego wydarzyło się 6 wypadków, w których 6 osób zostało rannych.

Dzisiaj około 2 w nocy spłonął pawilon handlowy przy pełni tramwajowej na ul. Rakowickiej. Interweniowało 7 jednostek straży pożarnej. Są znaczne straty. Przyczyną pożaru dotąd nie ustalono.

Bolesław Woytowicz nie żyje

11 bm. w Katowicach zmarł w wieku lat 81 prof. Bolesław Woytowicz — znany kompozytor, pianista, pedagog, wychowawca kilku pokoleń polskich muzyków. Był on m. in. wykładowcą w PWSM w Krakowie. Wśród uczniów prof. Woytowicza byli m. in. Tadeusz Baird, Wojciech Kilar, Witold Szalunek, Romuald Twardowski. Był on trzykrotnym laureatem nagród państwowych i dwukrotnym nagrody Związku Kompozytorów Polskich. Odznaczony m. in. Orderem Sztandaru Pracy I i II kl.

Co słysząc?

Firma pralnicza „Jeeven” w Nowym Jorku, chcąc wygrać konkurencję z innymi pralniami, wprowadziła dodatkową i bezpłatną usługę. Kto przyniesie do czyszczenia garnitur lub kostium, może również przynieść do odświeżenia zabrudzone i pomięte pieniądze. Po odpowiednich zabiegach banknoty są jak nowe.

Ujęto zabójcę taksówkarza

Do Prokuratury Wojewódzkiej w Plocku skierowana została sprawa Andrzeja L., oskarżonego o zabójstwo taksówkarza oraz współudział w 35 napadach rabunkowych. Sprawa akcja milicji pozwoliła na ujęcie zarówno ukrywającego się z bronią własnej produkcji w lasach Andrzeja L., jak i pomagających mu w napadach i włamaniach braci Wojciecha i Adama L. Trwa dochodzenie, które obejmuje inne osoby współpracujące z przestępczą grupą.

W świetle biometeorologii

Aby uniknąć szkodliwych skutków spalania 8 mln ton węgla

Biometeorologia, czyli wpływem zjawisk meteorologicznych na organizm ludzki zajmują się naukowcy od dawna. Owe współzależności znane były jeszcze w czasach starożytnych, z tą jednak różnicą, że nie widziano tu zbyt wielu możliwości ingerencji w dzieło przyrody. W miarę rozwoju cywilizacji ten rozdział wiedzy nabierał coraz bardziej istotnego znaczenia. Dziś nie chodzi już tylko o wpływ ciśnienia, skoków temperatury, jonizacji powietrza, jego wilgotności itp. na zdrowie i samopoczucie człowieka, ale przede wszystkim o działanie wszelkich zanieczyszczeń atmosfery mające bez porównania groźniejsze skutki niż naturalne zjawiska meteorologiczne.

BEZ PRZEDU MNA sporej objętości opracowanie pod skromnym tytułem „Ocena wpływu niektórych zanieczyszczeń powietrza na zdrowie mieszkańców Krakowa oraz próba wskazania środków zaradczych”. Autorami tej naukowej analizy są: doc. dr Maria Morawska-Horawska, kier. Biura Prognoz Oddziału Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz pracownicy AGH — mgr Maria Rysz, dr inż. Wiesław Blaschke, dr inż. Eugeniusz Mokrzycki i dr Tadeusz Tumidajski. Podjęli się tego zadania z własnej społecznej inicjatywy wynikającej z poczucia moralnej odpowiedzialności i świadomości istotnej rangi tego problemu. Oczywiście nie są jedynymi ludźmi, którzy zajmują się w Krakowie sprawą biometeorologii i ochrony naturalnego środowiska. Zagadnienia te są tematem stałych badań SANEPID-u i pracowników naukowych PAN. Wspomniana praca ma jednak szczególną wagę i wartość dokumentu. Dokonano w niej bardzo wszechstronnej analizy przyczyn i związków zanieczyszczeń powietrza, a co najważniejsze, określono wyraźnie działania, jakie należałoby podjąć w celach profilaktycznych. Warunki klimatyczne naszego miasta charakteryzuje doc. dr Maria Morawska-Horawska, kier. Biura Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. — Kraków leży w zagłę-

bieniu terenowym pomiędzy Pogórzem Karpackim a Wyżyną Małopolską, co utrudnia naturalną wentylację tej części doliny Wisły, w której rozłożone jest miasto. W związku z tym występują tutaj słabe wiatry, większe jest niż gdzie indziej zachmurzenie. Kraków otrzymuje zaledwie 27 proc. możliwego nasłonecznienia, posiada dużą wilgotność powietrza, co powoduje częste mgły. Nad Krakowem tworzy się więc wyspa ciepła sięgająca do wysokości ok. 200 m, wchłaniająca wszelkie zanieczyszczenia, co pogarsza jeszcze zwarta i wysoka zabudowa na obrzeżach miasta, utrudniająca cyrkulację powietrza.

NAJWIĘKSZA ILOŚĆ szkodliwych dla zdrowia zanieczyszczeń pochodzi ze spalania węgla. Na ten temat wypowiada się dr inż. Wiesław Blaschke i dr inż. Eugeniusz Mokrzycki: — Krakowska aglomeracja miejska pochłania rocznie blisko 8 mln ton węgla, z czego ponad 5 mln ton zużywa Huta im. Lenina. Spalany węgiel o sporej zawartości siarki wysyła rocznie do atmosfery 150 tys. ton SO<sub>2</sub>, co daje ok. 50 mln m sześć tego związku chemicznego. Powoduje to poważne straty wnikające ze zmniejszenia trwałości budynków, urządzeń przemysłowych oraz innych środków trwałych nie mówiąc już o wpływie tych zanieczyszczeń na zdrowie mieszkańców. Straty te wynoszą wg szacunków obliczeń w krakowskiej aglomeracji ok. 600 mln zł rocznie, a w skali gospodarki narodowej blisko 12 mld zł. W tym świetle kapitalnego znaczenia nabiera problem odsiarczania węgla, względnie spalin. Proces ten nie został do tej pory w pełni rozwiązany. Z węgla można praktycznie usuwać tylko piryty, co pozwala na obniżenie zawartości siarki o 50 do 60 proc. Nie obejmuje to jednak zużywanego masowo w elektrociepłowniach miałów węgla energetycznego Rzecz w tym, że koszt wzbogacania miałów węglowych połączony z ich odsiarczaniem jest wysoki (ok. 100—115 zł za tonę węgla

surowego), co w rezultacie podniosłoby znacznie cenę tego opału i tak nie pokrywającą obecnych kosztów wydobywania.

Mgr Maria Rysz i dr Tadeusz Tumidajski skoncentrowali swe badania na skutkach działania tych zanieczyszczeń w krakowskich warunkach klimatycznych porównując je z wynikami SANEPID-u i interwencjami Pogotowia Ratunkowego w dzielnicach Krowdrza i Podgórze. Nie ulega wątpliwości, że największa kumulacja pyłów i gazów w atmosferze występuje w miesiącach zimowych i utrzymuje się u nas dłużej, niż w takich okęgach przemysłowych jak Katowice, czy Oświęcim. Natężeniem tym towarzyszy zawsze wzrost interwencji Pogotowia Ratunkowego (zazwyczaj po 2—3 dniach od momentu wystąpienia koncentracji zanieczyszczeń powietrza), szczególnie u osób cierpiących na choroby i zaburzenia układu oddechowego.

W SZYSCY AUTORZY tego opracowania wskazują w konkluzji na pilną potrzebę działań zapobiegawczych i profilaktycznych. Biorąc pod uwagę szczególnie niekorzystne w naszej miejskiej aglomeracji warunki klimatyczne należy wpłynąć na Centralę Zbytu Węgla, aby zwerifikowała dotychczasowych dostawców tego surowca, wykluczając kopalnie dostarczające węgiel o dużym procentie zanieczyszczenia. Należy także wprowadzić odpowiednie dawkiowanie poszczególnych gatunków węgla w okresach największej kumulacji zanieczyszczeń tj. w miesiącach zimowych i w przypadkach występowania niekorzystnych zjawisk klimatycznych, o których informuje Biuro Prognoz. Kolejne jest zwiększenie na terenie miasta liczby stacji pomiarowych SANEPID-u, gdyż wspomniane stężenia występują często lokalnie na małych obszarach, gdzie są szczególnie niebezpieczne.

ADAM ŻARNOWSKI

Uwaga na trasę E-22

Podziemne niebezpieczeństwo

Kierowcy, przejeżdżający międzynarodową trasą E-22 na odcinku od Bochni przez Tarnów do Pilzna, skarżą się często na pewne zaburzenia refleksu, ostrych zakrętach czy podjazdach, ale na zupełnie prostych i płaskich odcinkach dróg. Takie feralne miejsca znajdują się m. in. w Ładnej, Pogórskiej Woli, Sufczyźnie, Dębnie, Jasieniu oraz Łapczycu. A trasa E-22 na odcinku przebiegającym przez województwo tarnowskie jest trasą, gdzie zdarza się największej wypadków w kraju.

Do niedawna nie znano przyczyn tych zaskakujących i tragicznych wypadków.

Dzisiaj łączy się je, dzięki badaniom hydrologicznym, przeprowadzonym przez naukowców Instytutu Geografii krakowskiej WSP, ze znajdującymi się w tych właśnie miejscach, głęboko pod ziemią potężnymi żyłami wodnymi. Ich promieniowanie musi negatywnie oddziaływać m. in. na kierujących pojazdami, którzy wskutek tego powodują liczne wypadki na zdawałoby się niegroźnych odcinkach dróg. Obecnie trwa opracowywanie dla tej trasy mapy zagrożenia radiacją wodną, dzięki której będzie można ocenić stopień tego zagrożenia i ustalić sposoby przeciwdziałania temu szkodliwemu zjawisku.

Fot. MICHAŁ KASZOWSKI



Latarnia koło Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie. Fot. MICHAŁ KASZOWSKI

Spojrzyć łaskawym okiem

Kto interesuje się losem dzieci niepełnosprawnych?

Popołudnie, aula PAN przy ul. Słowackiej. Spośród 40—50 obecnych osób większość to młodzi mężczyźni i kobiety, parę osób w średnim wieku, dwie starszki. Za prezydium lekarze-specjaliści od spraw rehabilitacji i przedstawiciele Towarzystwa Walki z Kalectwem, które spotkanie zorganizowało. Spotkanie z ludźmi, którym przyszło opiekować się niepełnosprawnymi członkami rodziny. Tym razem poświęcone trudnościom rodziców w wychowywaniu dzieci. Dzieci niepełnosprawnych.

ZACZYNAJĄ LEKARZE. Sala słuha uważnie prof. Pachalskiego, doc. Kwiątkowskiej, dra Sławnika mówiących o rehabilitacji, o przyczynach i rodzajach schorzeń, ale o tym, że spotkanie było naprawdę potrzebne przekonam się potem, gdy zaczęła padać dziesiątki pytań. Pani z prawej strony sali pyta o ćwiczenia dla 2-letniej córki cierpiącej na zaburzenia ruchu, pyta o sanatorium z możliwością kontynuowania ćwiczeń. Inna kobieta ma 15-letniego syna, który po wypad-

ku ma lewą połowę ciała bezwładną. Następną sprawą — 4-letnia córka nie chodzi, nie widzi, słabo mówi. Poza tym jest dobrze rozwinięta, wszystko rozumie. Co z nią zrobić?

Wstaje pierwszy ojciec — ma córeczkę opóźnioną w rozwoju, również problem z ćwiczeniami mającymi, według słów lekarzy, przywrócić jej sprawność, czy robi to dobrze?

PADAJĄ DALsze PYTANIA. W wielu wypadkach choroba została zatrzymana, a jej skutki z powodzeniem się usuwa. W innych np. przy głębokim niedorozwoju umysłowym pozostaje rodzicom jedynie resztki nadziei. Zawsze jednak chcą dziecku pomóc, dlatego i oni przyszli na to spotkanie, nie zawsze decydując się na zabranie głosu... Jedna z matek opowiada o synu, który od paru lat leży całkowicie bezwładny. Jak, wychowując jeszcze dwójkę dzieci zapewnić mu właściwą opiekę?

W kontraście z tak jaskrawymi, poważnymi przypadkami, inne — niesprawność rączki, nóżki a więc sprawy niemal nieporównywalne. A przecież również w takich przypadkach rodzice napotykną na olbrzymie kłopoty.

Wniosek z kilkudziesięciu wypowiedzi osób widzących się po raz pierwszy w życiu jest przynębiający. O dzieci niepełnosprawne (coraz bardziej przyjmuje się to określenie) niemal nikt nie dba. Więcej, w zasadzie nie ma kto pomóc rodzicom, mającym jak najlepsze chęci, ale nie będącym specjalistami od rehabilitacji.

Spotkanie Towarzystwa Walki z Kalectwem wykazało wyraźnie, jak bardzo zaniedbany jest ten fragment opieki zdrowotnej. Już rehabilitacja dorosłych stała się czymś normalnym. Powstały kluby i ośrodki, w których pod opieką specjalistów setki ludzi mogą pracować nad poprawą stanu swego zdrowia.

A co dla dzieci? Nawet w Prokocimiu rehabilitacja jest ciągle kopcuszką. Czekają tu na oddanie pomieszczeń specjalnie dla potrzeb rehabilitacji dzieci. Na całe województwo miejskie są praktycznie dwie poradnie: przy al. Pokoju 2a i w Nowej Hucie. Bo już przy Krasickiego Bocznej opiekują się dziećmi tylko do lat czterech.

Wspólne badania

Od szeregu lat polskie i amerykańskie placówki medyczne prowadzą wspólne badania naukowe. W tej współpracy biorą udział amerykańskie centra naukowe, szeroko znane w świecie, jak np. Instytut Bethesda (który m. in. prowadzi badania nad polskim lekiem antyrakowym „Leda-krinem”), ośrodek badania żywności i leków w Waszyngtonie, ośrodek kontroli chorób w Atlancie i in. A ze strony polskiej m. in. Instytut Pediatrii AM w Krakowie, który prowadzi badania nad wadami rozwojowymi u dzieci łącznie z chirurgicznymi metodami leczenia tych wad i Państwowy Zakład Higieny w Warszawie, który wspólnie z odpowiednią placówką w USA bada zagadnienia wirusologii, wpływ skażeń powietrza na drogi oddechowe, ustala przyczyny rozpowszechniania się WSW — czyli żółtaczki zakaźnej itp.

BRAKUJE SPECJALISTÓW

od rehabilitacji dzieci. Jest to specjalności mało popularna w środowisku medycznym choćby z tego powodu, że nikt nie szanse na zatrudnienie w tej specjalizacji. Jednym z poważniejszych utrudnień dla rodziców wychowujących niepełnosprawne dzieci jest absolutny brak informacji. W pewnym tylko stopniu korzystają mogą z Ośrodka Informacji przy TWK, ale przecież informacja połączona z poradą powinna być udzielana w Zespołach Opieki Zdrowotnej. Czy rzeczywiście rodzice wychowujący z takim wysiłkiem dzieci niepełnosprawne muszą być pozostawieni samym sobie?

Nikt nie prowadzi żadnych rejestrów dzieci wymagających stałych konsultacji lekarskich. Wiadomo jednak, że co najmniej ok. 5 proc. dzieci wymaga rehabilitacji. Jeśli brakuje kadr medycznych, to powinno się przynajmniej organizować kursy dla rodziców, którzy chętnie stosowaliby ćwiczenia i masaże swoim dzieciom.

Rzucam pytanie — kto zorganizuje taki kurs? A może wczasy połączone z ćwiczeniami dla dzieci i kursem dla rodziców?

NAD POSTULATAMI, które padały na zebraniu w TWK powinni się poważnie zastanowić kierownicy resortów służby zdrowia i oświaty. Są to sprawy poważne, trudne i od lat zaniedbywane. Powinno się wreszcie spojrzeć na nie łaskawym okiem.

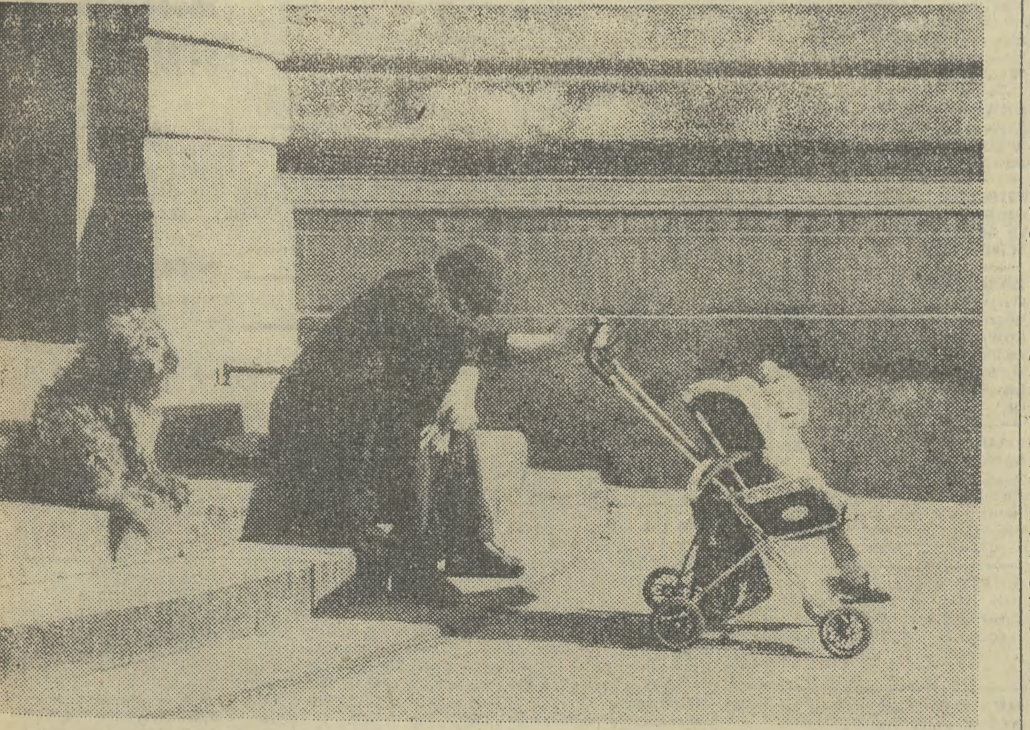
ALEKSANDER GŁUS

Połowa zasobów światowych

Szacunkowe obliczenia wskazują, że w ZSRR znajduje się ponad 500 proc. światowych zasobów węgla kamiennego. Na głębokości do 1800 m zalega od 7 do 9 mld ton, a uwzględniając pokłady do 500 m zasoby te szacuje się na 20 do 25 tys. mld ton. Ogromne pokłady węgla odkryto nad rzekami Leną i Tunguzką oraz na północ od kolei Bajkał-Amur. Znajdują się tu wszystkie gatunki węgla, a niektóre pokłady mają grubość do 100 m. W wydobywaniu węgla ZSRR obok USA i Chin należy do światowych potentatów. W 1978 r. przekroczyło ono 500 mln ton, co stanowi ok. 20 proc. światowej eksploatacji tego surowca. Dla porównania w Polsce w minionym roku wydobyte węgla kamiennego po raz pierwszy przekroczyło 200 mln ton.

Starocie w cenie

Wszyscy śmiali się z Richarda Browna, który kupił w Anglii w 1957 roku starego morrisa z 1934 roku za 10 dolarów. Dziś samochód, pięknie odnowiony kosztuje kilkanaście tysięcy dolarów — chce go kupić wielu amatorów staroci, ale pan Brown nie chce się rozstać z cennym eksponatem. (M. M.)



Babcia, wnuczka i pies — na niezbyt w tym roku gorącym słońcu krakowskim. Fot. MICHAŁ KASZOWSKI

Praca

FANIA do dziecka w godzinach popołudniowych, przyjmie. Dam dobre wynagrodzenie. — Kraków, ul. Orzeszkowej 3/2.

DO GOTOWANIA obiadów potrzebna — (6 starszych osób) — chętnie z okolic Salwatora, Białan. Oferty 33205 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

Nauka

PRZYGOTOWUJE do egzaminów poprawkowych z matematyki — Reinfuss, Paulińska 22 m. 3. g-32091

MATEMATYKA — Ozga, tel. 739-99, g-31750

Matrymonialne

PRZESTANIEZ być samotnym, podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Westa”, skrytka pocztowa 672, 70-952 Szczecin. A-118

BIURO Matrymonialne „Anna” poleca usługi, 50-954 Wrocław 1, skrytka pocztowa 2054

JESTEŚCIE samotni? W zależeniu rodziny dyskretnie pomoże Wam Biuro Matrymonialne „Rodzina”, skrytka pocztowa 65, 71-141 Szczecin 6. A-123

INWALIDA wojenny, wdowiec, lat 57, posiadający własne mieszkanie — pozna panią niską, szczupłą, pracującą, do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty 33263 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

SAMOTNI — oferty w Biurze Matrymonialnym „SWATKA” — 90-434 Łódź, Piotrkowska 133.

26-LETNI, przystojny, 183 cm wzrostu, po studiach — pozna atrakcyjną dziewczynę „XXI wieku”. Cel matrymonialny. Oferty 33171 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

INŻYNIER pozna w celu matrymonialnym panią w wieku 28-35 lat. Oferty 33105 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

SZATYNIKA, średniego wzrostu, pracująca — pozna w celu matrymonialnym odpowiedniego kawalera do lat 35, bez nałogów. Oferty 33254 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KAWALER, lat 41, średniego wzrostu, prawdziwie miły, wykształcony zawodowo, bez nałogów — poślubi panią uczciwą, chętnie z prowincji. Oferty 33230 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

WDOWA, emerytka, niezależna materialnie — pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty 33289 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

FANNA sżona Krakowa, lat 29, 173 cm, wykształcenie średnie — mieszkanie — pozna kawalera wykształconego o spokojnym charakterze, bez nałogów, zdecydowanego na zmianę miejsca zamieszkania. Cel matrymonialny. Szczegółowe oferty i aktualne zdjęcia przysłać: „Prasa” Kraków, Wisła 2, dla nr 33271.

WDOWA, wykształcenie średnie — poślubi kulturalnego pana, bez nałogów, 60-65 lat. Oferty 33060 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KAWALER w średnim wieku, przystojny — bez nałogów — pozna w celu matrymonialnym panią posiadającą wykształcenie, miłą, reprezentacyjną, zgrabną. Oferty 33195 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

Kupno

MEDALIK mały złoty — kupię. Tel. 231-51. g-33569

SKRZYNIĘ biegów i siedzenia do Skody 100 S — kupię. Oferty 33197 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

STARE ramy z obrazów — kupię. Oferty 33192 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KIOSK warzywno-owocowy z dobrą lokalizacją — kupię. Oferty 32993 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

GARAŻ blaszany — kupię. Oferty 33028 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

MASZYNE overlock — kupię. Oferty 33290 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

5 TON cementu kupię. Tel. 112-76, w godz. 6-10.

PARKIET lub mozaikę — 45 m<sup>2</sup> — kupię. Czubak, Madalińskiego 5, sklep.

Sprzedż

WARSZAWĘ M-20, sprzedam. Włodzkiego 58, godz. 15-17.

SYRENE 103, po generalnym remoncie — okazjnie sprzedam. Zgłoszenia: Raclawicka 26/4, w godz. 17-20. g-33607

WARTBURG 353, rok 1972 — sprzedam. Tel. 614-56.

SYPIALNIE sprzedam. Tarnów, Krakowska 235.

TURECKI kożuch damski, rozmiar średni — sprzedam. Tel. 207-64, w godz. 18-20. g-33548

FIAT 125p-1300, 1973, bliacharka do remontu — sprzedam. Oglądać: Warszawska 20/9, soboty, godz. 17-19. g-32984

AMERYKAŃSKA porcelana dentystyczna Restor IV, sznur agatów, radio Merkur Hi-Fi, telewizor Neptun 312 — pilnie sprzedam. Kraków, tel. 803-86, wieczorem. g-33104

KAROSERIE Fiata 125p, po wypadku — sprzedam. Tel. 451-26. g-31397

RADIO samochodowe stereofoniczne z odtwarzaczem, płytki PCW, tapeety — sprzedam. Tel. 402-65.

OPEL Kadet coupe 1100 LS, rok 1970 — sprzedam. Charszewska, Kolejowa 6, tel. 62. g-33265

TAKSOMETR szwedzki „Haldia” elektryczny, nowy, przerobiony — sprzedam. Tel. 369-87. g-33187

ZASTAWA 1100 — sprzedam. Odbiór lipiec. Oferty 33189 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

ZASTAWA, maj roku 1974, przebieg 9.000 km — zamienie na fabrycznie nowego Fiata 126p. Kraków, ul. Pachonskiego 18/40, po godz. 16. g-33194

SKODA 1000 MB w sprzedam. 1 maja 1/7, w godz. 16-17. g-33196

PRZYCZEPE do samochodu osobowego — sprzedam. Zgłoszenia: poniedziałek, Prokocim Nowy, ul. Konrada Wallenroda 59/105.

SAMOCHÓD DKW F-8 kabriolet, rok 1939, z częściami — sprzedam. Kraków, tel. 451-97. g-33213

FIAT 126p, czteroletni — sprzedam. Tel. 495-27, w godz. 10-20. g-33221

PRZYCZEPE z zaczepem do Fiata — sprzedam. Ul. Białwarkowa 10. g-33224

RENAULT 12, przebieg 60.000 km, stan idealny — sprzedam. Telefon 335-78, godz. 16-17.30 lub wieczorem. g-33225

JAWA CZ 350, nowy — sprzedam. Oferty 33226 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

OKAZYJNIE sprzedam nową maszynę dziewiarską „Veritas”. Tel. 477-56, po godz. 16. g-33227

KAROSERIE Trabanta 601 do remontu, plus nowe progi — sprzedam. Oferty 33160 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KOMPLET kuchenny „Zielona Góra”, nowy — sprzedam. Oferty 33161 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

PIANINO „Legnica”, szafę „Kopernik”, telewizor „Rubin” kolor — sprzedam. Kraków, Krakowiaków 33/2, po godz. 18.

„GRUNDIG Studio 3000” stereo, kolumny i słuchawki — sprzedam. Tel. 255-59, po godz. 16. g-33176

MOSEWICZ 407, stan dobry — sprzedam. Tel. 374-74, godz. 16-18 i po 20-ej. g-33043

SYRENE 102, sprawa — bardzo tania sprzedam w całości lub na części. Chrzastowski, ul. Reymonta 38, tel. 741-52.

FIAT 128 Sport — sprzedam. Informacja: Wadowice, tel. 33-81 (dzwonić po południu). g-33038

PODRĘCZNY elektryczny wieloczołowy warsztat stolarski oraz pompę do wody, prod. ZSRR — sprzedam. Ul. Nabełska 15, tel. 187-72. g-33040

ZASTAWĘ 750 po remoncie — sprzedam. Kraków, ul. Kona 46/2. g-33255

DACIĘ z nową karoserią, nowym kompletnym z wieszaniem oraz silnikiem — sprzedam. Oferty 33231 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

NASZYJNIK złoty 18-karatowy — 26 g — piękna ręczna robota — sprzedam. Oferty 33236 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

LADE 1500, motocykl MZ 250 ES, dwa kaski angielskie, kurtkę — sprzedam. Tel. 117-36, po godz. 17.

PIERŚCIONEK z brylantami i złotą bransoletą — sprzedam. Oferty 33240 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

TRAKTOR „Dzik” mały — sprzedam. Stanisław Goryczka, Kłaj 509.

OBRUS biały duży toleto, spodniczek skorzany, różna garderoba damska, frak „jaskółka” — sprzedam. Rynek Dębicki 8/7, godz. 17-20. g-33242

FIAT 600 D — tania sprzedam. Oglądać: Kusiab, Nowa Huta, ul. Klasztorna 319. g-33241

ŁÓŻKO żelazne wieńskie, zdobione malowidłami — sprzedam. Oferty 33027 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

PUDLE średnie czarne, po championie — sprzedam. Oglądać: Kraków-Koźłówek, ul. Okólna 9/113, godz. 16-20. g-33111

FIAT 125p-1500, rok 1973 — sprzedam. Tel. 496-60, po godz. 19. g-33106

AKUMULATOR 12 V, maskownicę elektroniczną — nowe — sprzedam. M. Kandybo, ul. Reja 5/2. g-33101

MORRIS Cooper sprzedam. Tel. 706-95 lub oferty 33294 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

PRAKTYKA L-1 — nowy, sprzedam. Nowa Huta, os. XX-lecia 13/34, godz. 15-17. g-33283

SKOPE 100 S — sprzedam. Skawina, ul. Radziszowska 22. g-33280

OWCZARKI podhalańskie — sprzedam. Nowa Huta, os. Lesisko, Zagłoby 28. g-33278

ZASTAWĘ 750 z częściami oraz perkusję Everplay, duży zestaw — sprzedam. Kraków, os. Koźłówek, ul. Seweryna 16/10. g-33277

GARAŻ „blaszak” do rozbioru w Nowej Hucie — sprzedam. Zgłoszenia: tel. 469-49. g-33276

POLONEZ nowy sprzedam lub zamienie na nową Zastawę. Tel. 414-56. g-33274

KAROSERIE Zaporozca po wypadku, uzbrojona — sprzedam. Nowa Huta, os. Jagiellońskie 29/50. g-33061

POKÓJ kombinowany — ciemny — ponton, piec „Zar”. — sprzedam. Oferty 33006 „Prasa”, Kraków, Wisła 2.

Lokale

POKÓJ kuchnia, komfortowe, centrum, słoneczne, pow. 50 m<sup>2</sup> — zamienie na podobne. Oferty 33233 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje garsionier lub pokój z kuchnią, na rok. Oferty 33539 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

POKÓJ kuchnia, superkomfortowe — zamienie na ładne, duże mieszkanie w budownictwie międzywojennym Kraków, tel. 158-90. g-33712

KUPIE garsionier lub pojezydkę — własnościowo, w Wieliczce, Skawinie. Podać cenę. Oferty 33166 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

ZAMIEŃE, na korzystnych warunkach, mieszkanie 2-pokojowe, superkomfortowe, o pow. 41 m<sup>2</sup> — na większe. Oferty 32064 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje garsionier lub samodzielnego pokoju — blisko centrum Krakowa. Oferty 33011 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

GARSONIERE własnościowo — kupię. — Telefon 241-08. 33003-g

RZESZÓW! Kwaterunkowe 2 pokoje z kuchnią — pow. 74 m<sup>2</sup>, centrum — zamienie na pokój z kuchnią w Krakowie. Oferty 33012 „Prasa” — Kraków, Wisła 2.

M-2, SUPERKOMFORTOWE, 32 m<sup>2</sup>, os. Teatralne, zamienie na dwupokojowe w Nowej Hucie. Oferty 33005 „Prasa” — Kraków, Wisła 2.

POKÓJ do wynajęcia. — Telefon 132-13, po 18-tej.

BIEZANÓW! 3 pokoje, 62 m<sup>2</sup> — zamienie na równorzędne — inna dzielnica. Oferty 32746 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

ZAMIEŃE mieszkanie kwaterunkowe, w Gdańsku, na dwa: jedno w Trójmieście, drugie w Krakowie. — Oferty 32749 „Prasa” — Kraków, Wisła 2.

ZAMIEŃE trzy pokoje z kuchnią, superkomfortowe (wysoki parter) — na dwa oddzielne, dwa razy po dwa pokoje z kuchnią lub dwa pokoje i pokój z kuchnią, w Nowej Hucie. Tel. 456-52, po godz. 19.30. 33267-g

STUDENTKI poszukują garsionier lub samodzielnego pokoju. Oferty 33031 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

SPRZEDAM M-3 własnościowo („Lokum”). Oferty 33199 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

ZAMIEŃE mieszkanie trzypokojowe, superkomfortowe, 72 m<sup>2</sup>, śródmieście — na dwupokojowe, superkomfortowe, międzywojenne. Oferty 33262 „Prasa” — Kraków, Wisła 2.

SAMOTNY, pracujący — poszukuje garsionier na okres 1-2 lat. Oferty 33260 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

SANOK! Zamienie 3- lub 4-pokojowe mieszkanie — na dwupokojowe z jasną kuchnią w Krakowie. Oferty 33190 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

ZAMIEŃE garsionier superkomfortowy — na większe. Krowodrza. Tel. 387-27. g-33162

DOM blisko Bochni zamienie na mieszkanie w Krakowie. Oferty 33065 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

TRZYPOKOJOWE, superkomfortowe — zamienie na dwa mniejsze mieszkania. Oferty 33297 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

RODZINIE z zagranicy lub samotnym wynajmie 3 pokoje superkomfortowe, na rok. — Nowa Huta koło hali targowej. Oferty 33163 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

SZCZECIN — Śródmieście! Superkomfortowa garsionier umeblovana, z telefonem — zamienie na podobną w Krakowie. Zgłoszenia: Kraków, Konarskiego 17 m. 4, tel. 346-38. g-33256

M-3 kwaterunkowe, jasna kuchnia, loggia, 1 piętro, widok z okna, os. Bohaterów Września 8/19 (Międzyzwoje) — pilnie zamienie na podobne w starym budownictwie. g-33203

NYSIA! 3 pokoje z kuchnią, kwaterunkowe, nowe budownictwo — zamienie na mniejsze w Nowej Hucie lub okolicy. Kraków, tel. 824-37, wieczorem. g-33164

2 MIESZKANIA: M-3, 42 m<sup>2</sup>, przy Dobrego Pasterza i pokój z kuchnią, 43 m<sup>2</sup>, w okolicach al. Słowackiego — zamienie na 3-pokojowe, budownictwo międzywojenne. Oferty 33167 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

PRACUJĄCA poszukuje garsionier lub samodzielnego pokoju. Tel. 430-62, po 17-ej. g-33168

SIOSTRY poszukują garsionier w centrum. Oferty 33039 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

ZAMIEŃE na korzystnych warunkach wille w miejscowości uzdrowiskowej lub domek jednorodzinny w Nowym Sączu — na mieszkanie w Krakowie. Oferty 33029 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

ŁADNE, słoneczne mieszkanie, 87 m<sup>2</sup>, 1 piętro, w Kudowie-Zdroju — zamienie na podobne w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 33030 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KUPIE własnościowo M-3 lub M-4 w śródmieściu, albo okolicy, chętnie z telefonem. Oferty 33108 „Prasa” — Kraków, Wisła 2.

ODSTĄPIE oddzielny pokój w centrum Krakowa, w zamian za częściową opiekę na chorą. — Oferty 33550 „Prasa”. Kraków, Wisła 2.

SPRZEDAM domek z parcelą. Władysław Starowicz — Kraków-Pychowice, Widłakowa 8. 32871-g

WYNAJME studentce superkomfortowy pokój. Al. Krasieńskiego 26/1. g-33107

SUPERKOMFORTOWE pokój z kuchnią, w centrum — zamienie na większe mieszkanie, na bardzo korzystnych warunkach. Tel. 377-77 wewn. 233. g-33103

POKÓJ umeblovany, osobne wejście — wynajmie panu pracującemu. Kryniczna 12. g-33292

GARSONIERE superkomfortowa w Nowej Hucie — zamienie na większe. Os. XX-lecia PRL 13/34. g-33284

OPOLE! Zamienie 2 pokoje z kuchnią, 1 piętro, stare budownictwo — na równorzędne lub większe w Krakowie. Zgłoszenia: Słowiańska 2/7. g-33282

MALŻENSTWO wynajmie mieszkanie na dłuższy okres czasu. Chętnie peryferie Krakowa. Oferty 33057 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

POSZUKUJE samodzielnego mieszkania w śródmieściu, z telefonem. Tel. 651-07. g-33053

PABIANICE! Mieszkanie, 35 m<sup>2</sup> — zamienie na podobne w Krakowie. Oferty 33342 „Prasa”, Kraków, Wisła 2.

KUPIE garsionier własnościowo. Oferty 33341 „Prasa”, Kraków, Wisła 2.

ZAMIEŃE M-3 superkomfortowe, własnościowe, os. Kazimierzowska — na superkomfortową garsionier, wyłącznie w centrum Krakowa. — Oferty 33377 „Prasa” — Kraków, Wisła 2.

MALŻENSTWO poszukuje samodzielnego pokoju lub mieszkania. Oferty 33364 „Prasa” — Kraków, Wisła 2.

WYNAJME pokój panience. Nowa Huta, os. Bohaterów Września 37/52.

RZESZÓW! — M-4 superkomfortowe, 3-pokojowe, kwaterunkowe, telefon, 11 piętro, zamienie na Kraków, Wieliczka, Tarnów. Rzeszów, Broniewskiego 32/70, telefon 389-03.

KUPIE garsionier własnościowo. — Oferty 33395 „Prasa” — Kraków, Wisła 2.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo pilnie poszukuje niekierującego mieszkanie. Chętnie widziane dozorostwo. — Oferty 33140 „Prasa” — Kraków, Wisła 2.

PRZEMYSŁ! Ładne, nowe M-3 — zamienie na mieszkanie w Krakowie lub okolicy. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Kraków, os. Kalinowe 1/13. 33441-g

ŁÓDŹ! Pokój, kuchnia — (woda, gaz), zamienie na podobne lub pokój w Krakowie. Oferty 33133 „Prasa” — Kraków, Wisła 2.

ZNALEZIONY w okolicy ul. Paulińskiej szczeniak bezowo-podpalany czeka na właściciela. Zgłoszenia: Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, tel. 244-65 w godz. 10-14 lub tel. 719-97 po godz. 18.

CZERWONKO Jan, Proszowice, ul. Partyzantów 33/87 — zgubił legitymację studencką, wydaną przez AGH. 32375-g

PIECH Krzysztof — zam. Bochnia, ul. Kolejowa 3A, zgubił legitymację studencką nr 5022 — wydana przez AWF Kraków.

ELICIAK Henryk, zam. w Krakowie, os. Wysokie 18/34 — zgubił legitymację studencką nr 11437, wydaną przez AE Kraków.

SPYRKA Maria — Stryżawa 509, zgubiła legitymację studencką — nr MFT/m/80/77/38 — wydana przez WSP w Krakowie.

BLASZCZYŃSKA Bogumiła, zam. Kraków, ul. Pstrowskiego 21 — zgubiła legitymację służbową nr 6160 — wydana przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie.

DOBERMAN młody czeka na miłośnika zwierząt. TOZ, tel. 244-65 lub 344-60.

WYSOKA nagroda za wskazanie miejsca postoju skradzionego samochodu Fiat 126p, nr rej. KRE 70-15, koloru czerwonego. Kraków, tel. 619-20 wewn. 39, godz. 7-15. g-33529

TAPETOWANIE mieszkanie — M. Podolecki; tel. 261-51. g-33320

PRZETARGI

Wytwórnia Surowic i Szczepionek w Krakowie, Al. Sosnowa 8 — ogłasza, że W DRUGIM PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonanie przebudowy istniejącej wiaty budynek dla komórki zbytu.

Wartość robót, łącznie z materiałami, wyrobami — roboty budowlane — 953.000 zł — instalacje wodno-kanal. — 120.000 zł — centralne ogrzewanie i wentylacja — 73.000 zł — instalacje elektryczne — 60.000 zł.

Dokumentacja znajduje się do wglądu w Dziale Głównego Mechanika, telefon 2 wewn. 72.

Termin wykonania robót do końca 1980 lub czerwca 1981 roku — (w zależności otrzymanych limitów).

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 28 lipca 1980.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru renty lub unieważnienia przetargu, bez wiązku podania przyczyny.

Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków w Krakowie, ul. Dobrego Pasterza 118, Złoty W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO wykonanie elementów mosiężnych stolarki okiennej i drzwiowej oraz elementów toczonej i rzeźbionych z drewna dla różnych obiektów sukcesywnie w III/IV kwartale roku.

Z dokumentacją na powyższe roboty można zapoznać się w Dziale Przygotowania Przetargu, pokój nr 14.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z pisem „przetarg”, należy składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa, do dnia 28 lipca roku.

Komisyjne otwarcie kopert odbędzie się dniami 28 lipca 1980 roku, o godzinie 9, w Dziale Przedsiębiorstwa, w pokoju nr 14.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i zakłady miesznicze.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru renty lub unieważnienia przetargu, bez wiązku podania przyczyny.

KOMUNIKATY

Zakład Detalu Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Krakowie — unieważnia zaginioną pieczęć o brzmieniu: Zakład Detalu Krakowskiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej Kiosk Nr 3. 333

Zguby

W KRAKOWIE

Przed 80 laty  
14 VII 1900 r.

Obecnie obce jest już miano: ogród Krzyżanowski, choć niegdyś, przed założeniem plantacji i długo, długo później był on jedynym punktem zebrań eleganckiego świata naszego miasta. Tutaj, w restauracji i cukierni ogrodu Krzyżanowskiego, odbywały się sławne kontrakty świętojańskie, wspaniałe bale i pikniki. Sam ogród, założony około 1804 r. przez Jana Kantego Krzyżanowskiego, urządzony był po części w stylu francuskim, po części w stylu angielskim. Miał własną oranżerię, która utrzymywała żywe kontakty z Medyką i Niedźwiedziem. Swoją pierwotną rolę ogród zaczął tracić w czasach zaprowadzania linii kolejowej w mieście. Kolej obcięła wówczas ogromną połac, ogrodu. Za naszych już czasów szczytki ogrodu podzielono na parcele budowlane i wzniesiono nowe domy.

Zapis Klemensa Bąkowskiego Rkps

Dwaj Zeleńscy — jeden hrabia, drugi nie, za to brat Władysława [kompozytora], książę Radziwiłł wespół z Wimmerem przemierzają się do gruntownego zmechanizowania cegielni i już z Zieloniewskim pakują o specjalną maszynę parową do wyrobu cegły. Taka maszyna, być może, ilością precyzyjnie pracę ludzkich rąk, ale czy dorówna jakości cegły Maurycego Barucha z Łagiewnik. Cegle ręcznie tworzonej... Śmiem w to wątpić, bowiem najdoskonalsza maszyna nigdy nie zastąpi ludzkiej dłoni!

Koresp. Józefa Siedleckiego Rkps



Sprzedaz proponuje się wprost ze skrzyni „żuka”.

Fot. Jadwiga Rubiś

Przy ulicy Imbramowskiej

W szczytowym okresie zbioru kaparów i truskawek oraz podażu wszelkiej zieleniny hutowy plac targowy przy ul. Imbramowskiej żyje całą dobę. Największe nasilenie ruchu panuje tu zwłaszcza od północy do świtu i od popołudnia do zmroku, szczególnie w dni targowe — wtorki i piątki.

Z podkrakowskich wsi znanych z upraw wczesnych warzyw, z nowosądeckiego obfitującego we wczesne ogórki i pomidory, a nawet z bogatych w truskawki okolice Warszawy zwozi się zielony towar czym kto może, przeważnie samochodami, ale niekiedy jeszcze tradycyjnie poczciwymi siwkami. Po towar ten podążają taksówkami i prywatnymi „żukami” licencjonowani kupcy prywatni i agenci sklepów uspołecznionych całego Krakowa, Śląska, Częstochowy, Kielc, a także zwabione przystępniejszymi cenami niektóre panie domu. Ceny są tu konkurencyjne, zależą wyłącznie od podaży, kształtują się przeważnie o jakieś co najmniej 20 proc. niżej od tych

na innych miejskich placach targowych, a jeszcze dodatkowo potargować się też można...

Po pomyślnej transakcji koryzysta się na ogół z kiełbaski na gorąco w społecznym kiosku agencyjnym „Gazda”. Większy i wygodniejszy pawilon gastronomiczny jest już na ukończeniu.

Przykro tylko patrzeć jak to największe w Krakowie spotkanie sprzedawców i nabywców zieleniny odbywa się na placu

coraz bardziej okrojonym nie kończącymi się rozkopami ziemnymi, pokrytym na całej swej kurczącej się powierzchni nie uprzątniętymi liśmi warzyw.

Krak. Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych od wiosny prowadzi wykopy pod rury instalacyjne do pobliskiego osiedla Prądnik-Zachód i wciąż nie widać końca tych robót. MPO przyjeżdża natomiast oczyścić nawierzchnię z rozdeptanej, śliskiej mazi liści tylko raz w sobotę przed niedzielną giełdą samochodową, chociaż miasto pobiera każdorazowo od sprzedających i kupujących hurtowników stonę opłaty targowe do 150 zł! (Z)

Niezaradność przynosi straty

Na temat marnotrawstwa czerstwego pieczywa pisaliśmy już niejednokrotnie. Ten wcale niebagatelny problem unaocznili się jeszcze wyraźniej w efektach zbiórki suchego chleba prowadzonej przez niektóre samorządy mieszkańców na terenie naszego miasta. W skali całego roku zebrano go... 26.461 kg.

Wg szacunkowych obliczeń jest to zaledwie skromna część tego, co można by uzyskać w naszej miejskiej aglomeracji i

przeznaczyć na tak potrzebny rozwój hodowli. Niestety, panuje w tym względzie żądziwiająca nieporadność. Większość suchego pieczywa wędruje zazwyczaj do pojemników w śmieci tylko z tej przyczyny, że komitety osiedlowe nie potrafiły zorganizować skrzyniek na chleb i zapewnić regularnego transportu. (aż)

W Klubie MPiK Rynek Podgórski 7 odbędą się w tych dniach dwie atrakcyjne imprezy: 14 bm. o godz. 18 — występ grupy muzycznej „Country Blues” i 18 bm. o godz. 18 — monodram pt. „Konopielka” w wykonaniu J. Kopczeńskiego-Buleczki.



JUTRO O GODZINIE: \* 15-18 — ul. 1 Maja 5 II p. — Dyzur Krak. Klubu Rehabilitacji Mowy „AFA-KLUB”. \* 16 — Kram Pod Ptaszkami, Sukienicze, gra Krak. Kapela „Wiślanie”. \* A POZA TYM: \* 9-15 codziennie, MDK, ul. Czackiego 11 zaprasza młodzież szkół podstawowych do Klubu (gry, konkursy, zabawy, filmy itp.).

Spartakiada LOK

Wspólnie z Krakowskim Komitetem Kultury Fizycznej, Federacją Sportu, ZSMP i Ochotniczymi Hufcami Pracy — Zarząd Wojewódzki LOK w Krakowie zorganizował I Spartakiadę Sportów Obronnych. Uczestniczyło w niej 50 trzyosobowych zespołów w kilku konkurencjach.

W grupie seniorów I miejsce zajął Zarząd Miejsko-Gminny LOK w Krzeszowicach, a wśród seniorów najlepiej wypadła drużyna Zarządu Międzyuczelnianego AWF z Krakowa. Natomiast w grupie juniorów I miejsce zajął Zarząd Gminny LZS w Koniuszy, a wśród juniorków najwyższe punktowne miejsce zdobyły dwie drużyny Zarządu Gminnego LOK w Czernichowie.

Co na to powie Biuro Rozwoju Krakowa?

Do naszej Redakcji zwrócili się zaniepokojeni mieszkańcy Bronowic. Dowiedzieli się, iż nowa ul. Sosnowiecka przebiegała ma nie tylko przez pustkę poia od ul. Opolskiej do Gagarina, ale będzie przedłużona do ul. Ojcowskiej i ul. Na Polach. Wprawdzie przez rejon ten biegnie już stara droga, ale wieści mówią o planowanych jej korektach, przełożeniach i takiej

modernizacji, która zagrozi budynkom, szklarniom, ogrodom i uprawnym polom.

„Jesteśmy zainteresowani sprawą — stwierdzają mieszkańcy Bronowic w swym liście do Redakcji, opatrzonym kilkumastoma podpisami — gdyż właśnie na tym odcinku znajduje się około 60 (słownie: sześćdziesiąt) budynków, są obiekty szklarniowe, przyłęga szkoła. Zaznaczamy, że połowę budynków stanowią nowe, wzniesione w latach 70-ych”.

Mieszkańcy zwrócili się z prośbą o wyjaśnienie sprawy do urzędów i instytucji, ale nie uzyskali odpowiedzi.

Jest to ważne także i dlatego, gdyż domy i zabudowania trzeba przecież konserwować, remontować, niektórzy myślą o nowych inwestycjach. Wszystko to narazi ludzi na niepotrzebne wydatki, jeśli zagospodarowanie tego rejonu znajdzie się w kolizji z nowym biegiem drogi. Tak więc konieczne jest zbadanie celowości lokowania tu nowej arterii. A także — poprzez Komitet Osiedlowy, czy UD Krowodza — rzetelne poinformowanie mieszkańców.

Ludzie nie mogą żyć w niepewności i zagrożeniu. Co na to Biuro Rozwoju Krakowa? (bp)

Skończyło się na strachu

Urodzi czy nie urodzi? Pociąg ekspresowy nr 1302 relacji Warszawa — Kraków zadawał sobie to pytanie w ubiegły czwartek. Zaczęło się przed Radomiem. Podkaszycowa zatrzymała pociąg biegła w poszukiwaniu lekarza. Wasz wystannik dowiedział się, że w wagonie I klasy lada chwila rozpocznie się poród. Znalazł tedy młodego lekarza, który z trzęsącymi się rękoma pobiegł przez 5 wagonów do położnicy. Na stacji w Radomiu wsiadli jeszcze odziani na białe lekarzy i pielęgniarki, aby przysłać matkę konwojować do rodzinnych Kielc. Urodzi, czy nie urodzi? — emocjonowali się nadal wszyscy pasażerowie. Ale nie urodziła.

Na dworcu w Kielcach czekał błądy i roztrzęsiony mąż wraz z karetką pogotowia. A pasażerowie ekspresu żalowali tylko, że noworodkowi uciekła sprzed nosa szansa na darmowy bilet jazdy kolejną... (k)

Plenum KD PZPR Kraków-Śródmieście

W piątek na swoim plenarnym posiedzeniu zebrał się Komitet Dzielnicowy PZPR Kraków-Śródmieście. Obrady otworzył w obecności członka CKKP Stefana Gołębiowskiego I sekretarz KD PZPR Adam Kawalec. Referat wprowadzający do dyskusji, która skupiła się nad problemami oceny postaw społeczno-zawodowych pracowników śródmiejskich zakładów pracy, wygłosił sekretarz KD PZPR — Zygmunt Kopicz. Plenum KD PZPR powołało w skład Komitetu Dzielnicowego i Egzekutywy mjr Zenona Śliwę — komendanta KD MO Kraków-Śródmieście. (jb)

„Grek z «Hutnika» nie ma przeciwnika!”

Barwnie było, rojno, gwarowo, uroczyście i w ogóle elegancko — jak na prawdziwej olimpiadzie. Przy dźwiękach marsza na stadion wkroczyły reprezentacje poszczególnych krajów. Ach, co to była za parada! Pierwsza oczywiście reprezentacja grecka. Młode Greczynie w tunikach i zawodnicy w sportowych kostiumach. I oto na bieżni zawodnik z pochodnią. Jednocześnie rozlega się komenda: baczność, następuje zapalenie olimpijskiego znicza i przy dźwiękach krakowskiego hejnału — flaga olimpijska idzie w górę! Są wszystkie insygnia moskiewskiej Olimpiady z emblematem misia włącznie a po

drugiej stronie znicza — herb i flaga Krakowa.

A potem zaczęły się już, sportowe emocje. Metrowej wysokości zawodnicy zawzięcie dokonują na boku rozgrzewki. W końcu stawka nie byle jaka. „Złote”, „Srebrne” i „Brązowe” medale no i sława wśród kolegów z Klubu Wakacyjnej Przygotowy. Nad trybuną powiewa też transparent, który głosi że „Grek z „Hutnika” nie ma przeciwnika!”

I tutaj wyjaśnia się cała sprawa. „Hutnik” to nazwa Spółdzielni Mieszkaniowej, a ta znakomita zabawa w olimpiadę zorganizowana została w piątek na stadionie „Cracovii” przez WSM, ZW TKKF, Krakowski Klub Ko-

larski PTTK i KS „Cracovia”. Jej uczestnikami stali się członkowie Klubów Wakacyjnej Przygotowy, jakie od kilku lat z wielkim powodzeniem działają w osiedlowych placówkach spółdzielczych. Przypomnijmy, że NAL to skrót Nieobozowej Akcji Letniej a hasło „Olimpiady” brzmiało: NALOWCY — na start!

Emocji było bardzo wiele. Uczestniczyło w nich 10 spółdzielni mieszkaniowych z całego województwa. Startowało ok. 400 zawodników w wieku od 4-15 lat, w 18 konkurencjach.

Najmłodszy uczestnik „olimpiady”, 4-letni Marcin Kaluża — otrzymał olimpijskiego misia. (bn)

KIEDY Co KIEDYgdzie Co gdzie? KIEDY

Table with 2 columns: Day (14 LIPCA) and Event (Poniedziałek, Uryka, Bonawentury)

Wystawy-muzea

„Wawel zaginiony” (pon. 10-15.30, wt. niecz.), Muzeum Lenina w Białym Dunajcu (pon. wt. 9-16 wst. wol.), Szolajskich. pl. Szczyński 9: Polskie malarstwo i rzeźba od 1764 r. (pon. 10-16, wt. 12-13 wst. wol.), Czartoryskich, Pijarska 8: Arcydziela ze zbiorów Czartoryskich (pon. wt. 10-16), Archeologiczne, Poelska 3: Pradzieje N. Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Malopolski, L. Dziedzic — Wyst. fotografii — Piękno w kamień zaklęte (pon. 10-14, wt. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa, Bizuteria ludowa i folkloru Wschodu (pon. 10-18, wt. niecz.), Przymat, Łobzowska 3: Wyst. absolwentów ASP — Stan robót (pon. wt. 10-18), KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Grafika i rysunek W. Kausch (pon. wt. 11-19), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 (pon. wt. 9-21), Kopalnia Sól (pon. wt. 7-12 i 14-19), Galeria 2, KDK, Rynek Gl. 27: Mal. Z. Gorczyńskiego (pon. wt. 14-18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10: Ceramika H. Modrzewskiej-Nowosielskiej, Malarstwo i ceramika L. Nowosielskiego (pon. 14-20, wt. 11-19), Galeria „Desy”, św. Jana 3: Mal. T. Brzozowskiego (pon. 14-20, wt. 11-19), Prywatna Galeria „Pi”, Kraszewskiego 9/10: B. Perzyński „Od do” (pon. 16-18).

Teatry

Teatr 38 (Rynek Gl. 7) 19 Jazz i pantomima.

Kino

Kijów 15.45, 20 Obcy — 8 pasażer „Nostromo” (ang. l. 15), 18 39 stopni (ang. l. 12), Uciecha 15.45 Kobra (jap. l. 18), 18, 20.15 Corleone (wl. l. 18), Warszawa 15.45, 18, 20.15 Drogi papa (wl. l. 18), Wolność 15.30, 18, 20.15 Ucieczka na Atenę (ang. l. 15), Wanda 16, 19 Plonący wieżowiec (USA l. 15), Mł. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Powrót różowej pantery (ang. l. 12), Wrzós (Zamojskiego 50) 16, 19 Lot nad kukulczym gniazdem (USA l. 18), Świt (os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Corleone (wl. l. 18), Mała sala 15, 17.15, 19.30 Idź do mamy tata pracuje (fr. l. 18), Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.30, 18, 20.15 Chiński syndrom (USA l. 15), Mała sala 15, 17, 19 Brat kata (NRD l. 12), Kultura (Rynek Gl. 27) 14.15, 18.15 Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera (USA l. 12), 16, 20.15 Powrót człowieka zwanego Koniem (USA l. 15), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Szalone dni (jag. l. 18), Związkowiec (ul. Grzegorzeczka 71) 16 Ebrair potwór z głębin (jap. l. 12), Maska (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Trzej muskietierowie (panam. b.o.), 17.30, 19.30 Bilet powrotny (pol. l. 18), Pasaż (Pasaż Bielska) 14.15, 16.15, 18.15, 20.15 Pociąg (jap. b.o.), 14, 15 Przygody Bolka i Lolka, 16, 18, 20 Zapach kobiety (wl. l. 18), Ugorek (os. Ugorek) 15 Brunet wieczorową porą (pol. l. 12), 17 Godzila kontra Gigan (jap. b.o.), 19 Ponad strachem (fr. l. 15).

Telewizja

PONIEDZIALEK — I: 15.20 Program dnia, 15.25 NURT — naucz. począł, 15.55 Obiektyw, 18.15 Dziennik, 18.30 Wakacje w kręgu rodziny, 17.25 Ocalić od zapomnienia: Sprawy do załatwienia — rep. inwerwenc. 17.45 „Gołębka” odc. 2 film TV radz. 18.50 Dobranoc, 19.00 Echa stadionów, 19.30 Dziennik TV, 20.10 Teatr Telewizji Romain Rolland — „Wilki”, 21.40 Rozpiewane obrazy — pr. rozryw. 22.05 Horyzont: — Hiszpania — od dyktatury do autonomii, 22.35 Dziennik.

PONIEDZIALEK — II: 16.00 Program dnia, 16.05 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 16.35 Jęz. franc. kurs podst. 17.00 STUDIO BIS, Dwa kroki po Ziemi — wczoraj, dzisiaj, 17.10 Wycieczka w przeszłość z dr. A. Mikolajczykiem (rozsz. z archeol.), 17.20 Kraków prastary (film oświatowy), 17.40 Tajemnica łoża masonskiej — odkrycie lochów w Warszawie z czasów saskich, 17.50 Muppet Show — pr. rozryw. 18.15 Remiza — rep. film. 18.25 Dotykać słowo, 18.40 Gwiazdki, gwiazdki, gwiazdki — śpiewa zespół „Bajm”, 19.10 Kronika Kr. 19.30 Dziennik TV, 20.10 Kto z nim wygra — telet. na temat mitologii greckiej, 20.30 Kolej najjaśniejszego pana — rep. dok. 20.50 Koncert Gdański, 21.10 Gość Studia BIS — Conrad Drzewiecki, 21.20 Krzesany, film balet. C. Drzewieckiego, 21.35 24 godziny, 21.45 Koncert na fidole Fishera, 21.55 Rajdy Dolnośląski, 22.05 Historia muzyki rozrywkowej, 22.50 Studio BIS na dobranoc.

WTOREK — I: 8.50 Kino Teleferii — pol. film ser. Stawiam na Tolka Banana, 15.20 Program dnia, 15.25 Telewizyjny Klub Seniora, 15.55 Obiektyw, 16.15 Dziennik, 16.30 Wakacje w kręgu rodziny, 16.55 Interstudio, 17.20 SONDA, 17.55 Królik Bugs przedstawia — amer. film anim. 18.20 Studio Telewizji Młodych, 18.50 Dobranoc, 19.00 Studio olimpijskie — Moskwa 80, 19.30 Dziennik TV, 20.10 Piotrusia — franc. film fab (ekr. pow. H. Balzaka), 21.45 „Ex libris”, 22.10 Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny im. J. Michałowicza, 22.50 Dziennik.

Festiwal piosenki kolonijnej

Młodzieżowy Dom Kultury im. Korczaka w Nowej Hucie na os. Zgody 13 organizuje już po raz drugi festiwal piosenki kolonijnej. Weźmie w nim udział młodzież przebywająca obecnie na obozach kolonijnych w nowohuckich szkołach. Imprezie tej, która odbędzie się 16 bm. o godz. 16 w siedzibie MDK, patronuje Urząd Oświaty i Wychowania Urzędu Dzielnicowego Nowa Huta. (aż)

Dyżury

Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulist. (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 637-57, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepołomice: 193, Sieciechowice tel. Iwanowice 60. Dyżury szpitali:

Chir., Urolog. Prądnicka 35, Chir. dziec. Prokocim, Laryng. N. Huta, os. Na Skarpie 65, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne poradnie: internist., pediatr., gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), wizyty domowe (8-13), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla N. Huty: os. Jagiellońskie bl. 1, tel. 856-26, dla Krowodrzy: ul. Galla 24 tel. 721-35 dla Podgórze: ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-11 (cała doba), Punkt Informacji Aptecznej, tel. 107-65 (8-15), Informacja w aptekach: Rynek Gl. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, N. Huta Centrum A bl. 4, Myslenice, Rynek 10, Proszowice ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopenka 26, tel. 199-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (16-23.30), tel. 295-78, 225-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lek. ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 178-08 (9-18), Poradnia Przedmaleniowa i Rodzinna — Rynek Gl. 6 I p. (pon. 16.30-18.30, sr. piat. 17-19), Tel. Zaufania 371-37 (16-22), Miłecyjny Tel. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7-18), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8-18), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawłory 3, tel. 755-75 i 748-92 (7-22).

Apteki

Rynek Gl. 42 (Ilen), Waryńskiego 24, Długa 88, Kazimierza Wielkiego 117, Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (Ilen), N. Huta, Centrum C bl. 6 (Ilen), N. Huta, Centrum A bl. 3 (Ilen).

Radio

PROGRAM I Wiadomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5. 16 Tu Jedyńka, 17.30 Radiokurier, 18 Tu Jedyńka, 18.20 Komunikaty, 18.33 Koncert zyczeń, 19.15 Z telewizyjnej pieciolini, 19.40 Pieśni i tańce lud. Francji, 20.05 Śladem naszych interwencji, 20.10 Popularne nagrania wybitnych wokalistów, 20.35 Goście naszych estrad, 21.05 Kronika sport, 21.15 Przeboje trzech pokoleń, 22.20 Tu Radio Kierowców, 22.23 Mag. Kulturalny Programu I, 23 Wita Was Polska.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16, 16.40, 22.55. 16.05 Portret rodziny 35-latków — aud. 16.25 Audycja infor. o kursie jęz. franc. i hiszp. 16.45 Polecam książkę — aud. (KR), 16.55 W nowy tydzień z przebojem (KR — Stereo), 17.25 Skrzynka interwencji (KR), 17.35 Spiewa Edith Piaf (Stereo — KR), 17.45 Start (KR), 18.24 Pogoda (KR), 18.25 Zaczęło się od stosu — aud. 19 Problemy pol. energetyki — aud. 19.15 Lek. jęz. franc. 19.30 Jam session (Stereo), 20.15 Koncert orkiestry narod. Radia Francuskiego (Stereo), 22.15 Kraje i wydarzenia, 22.35 Inicjatywy mieszkańców osiedli — aud. 23 Koniec programu i hymn.



# Naszej łuczniczej trójce będzie trudno o sukcesy

**LUCZNICTWO** jako dyscyplina olimpijska zjawilo się na Igrzyskach w St. Louis w 1904 roku. Konkurencję tę powtórzono w Londynie w 1908 i po przerwie w Antwerpii w 1920 roku. Potem na z górą pół wieku zniknęło z programu olimpiad by powrócić w Monachium w 1972 roku. W historii tej dyscypliny znacznymi osiągnięciami mogą pochwalić się jedynie nasze panie.

**WROCLAW.** Zwycięzca 40 samochodowego Rajdu Polski został kierowca hiszpański Antonio Zanini. Najlepszy z Polaków M. Stawowiak zajął 8 miejsce.

**POZNAŃ.** Międzynarodowy mecz w lekkiej atletyce juniorów między Polską i RFN w konkurencjach męskich wygrali nasi reprezentanci 115:107, natomiast w żeńskiej Polki przegrały 62:83.

## Z KRAJU

**BYTOM.** Piłkarze Polonii Bytom zremisowali w meczu o Puchar Lata z Lask Linz (Austria) 1:1. W tabeli prowadzi Plastik Nitra — 4 pkt przed Polonią — 3 pkt.

**LUBLIN.** Z udziałem 160 zawodniczek i zawodników rozegrane zostały mistrzostwa Polski juniorów w pływaniu. Zawody stały na niezłym poziomie. Ustanowiono 8 rekordów Polski.

**LESZNO.** Tytuł młodzieżowego mistrza Polski w żużlu zdobył Mirosław Berliński (Wybrzeże Gdańsk).

## Józef Gawęda nie żyje

10 bm. zmarł w Krakowie Józef Gawęda, długoletni działacz Klubu Sportowego Korona. Pracował społecznie w Koronie przez ostatnie 30 lat pełniąc kolejno funkcje kierownika sekcji piłki siatkowej kobiet, mężczyzn, wiceprezesa ds. sportowych, a ostatnio ds. organizacyjnych. Oprócz działalności w Klubie pracował również w Okręgowych Związkach Piłki Siatkowej i Koszykówki.

Był człowiekiem powszechnie znanym w środowisku sportowym naszego miasta, prawdziwym przyjacielem sportu i młodzieży. Propagatorem wielu akcji sportowych i masowych imprez dla młodzieży podgórskiej dzielnicy. Za swą pracę społeczną został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i sportowymi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godz. 13 na cmentarzu Podgórskim. Cześć Jego pamięci!

W latach 30. drużyna kobiet należała do najlepszych w świecie, a Janina Kurkowska-Spychajowa miała na swym koncie tytuł mistrzyni świata. Także w latach po II wojnie światowej Polki należały do czołówek światowej zdobywając dwukrotnie mistrzostwo świata; nazwiska Katarzyny Wiśniewskiej, Marii Cugowskiej-Maczyńskiej czy Ireny Szydłowskiej i Jadwigi Wilejto wielokrotnie przysparzały nam chwały.

W igrzyskach olimpijskich dorobek Polski zamyka się jednym srebrnym medalem, który wywalczyła w Monachium Irena Szydłowska (Maria Maczyńska) zajęła na tych igrzyskach 6 miejsce. W Montrealu nasze panie już nie spisały się tak dobrze — Jadwiga Wilejto uplasowała się co prawda na 6 miejscu lecz I. Szydłowska dopiero na 20. Panowie na igrzyskach nie odgrywali wiodącej roli. W Monachium T. Leżański był dopiero 46, zaś w Montrealu J. Popowicz 17. Czy Moskwa okaże się szczęśliwa dla polskich reprezentantów w łucznictwie? Na Olimpiadę wysłamy skromną — trzyosobową ekipę łuczniczą: dwie panie — Marię Szeligę (Resovia Rzeszów), Jadwigę Wilejto (Obuwnik Prudnik) oraz Krzysztofa Włosika z krakowskiej Garbarni, który jako najlepszy

z polskiej czołówki otrzymał olimpijską nominację. Kadra łuczniczkowa naszego kraju pieczołowicie przygotowywała się do olimpijskiego startu. Po międzynarodowych startach i obozach w RFN, Włoszech czy Belgii pod wodzą trenera Wiktora Narbutowicza startowała ostatnio w silnie obsadzonych zawodach w Kielcach. Bezkonkurencyjni okazali się w nich reprezentanci ZSRR, lecz M. Szeliga zdobyła 7 miejsce, a K. Włosik 5. Stać więc na pewno naszych reprezentantów na włączenie się do walki o czołowe lokaty, a to że nie będą w Moskwie faworytami nie powinno im przeszkadzać lecz raczej pomóc w walce.

Na koniec warto przypomnieć, iż w olimpijskim programie zarówno kobiety jak i mężczyźni walczą w łuczniczych wielobojach.

Oby polska trójka miała w Moskwie w olimpijskim konkursie „swoją dzień”...  
WITOLD GRZYBOWSKI

**Pożegnanie olimpijczyków**  
WCZORAJ w hali sportowej AWF w Warszawie odbyło się uroczyste pożegnanie polskiej ekipy olimpijskiej na Igrzyska XXII Olimpiady w Moskwie. Na uroczystości przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Kazimierz Barcikowski. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Borys Aristow.

Prezes PKOl, Marian Renke, serdecznie gratulując sportowcom nominacji, podziękował wszystkim, którzy uczestniczyli w przygotowaniu reprezentacji. Przypominając, że na starcie moskiewskich Igrzysk stanie 321 polskich sportowców M. Renke stwierdził, iż celem stanowiącym prawdziwe ukoronowanie wieloletniej pracy i sportowej kariery jest wynik uzyskany w sportowej walce na Olimpiadzie.

Najbardziej podniosłym momentem było złożenie ślubowania olimpijskiego. Odczytała je nasza zastępcza lekkoatletka, 7-krotna medalistka olimpijska, Irena Szewińska.

Program przedstawia się następująco: 23 lipca w Popradzie na centralnym placu miasta nastąpi otwarcie imprezy, kolaryze rozegrają I etap z Popradu na górę Hrebienok (długości 33 km). Na etapie jeden lotny finisz oraz dwie górskie premie. II etap — dookoła Popradu (długości 98 km) odbędzie się 24 bm. Lotne finisze (na 10 i 71 km) a także 3 górskie premie. 25 bm. na trasie Poprad — Stary Sącz rozegrany zostanie etap III (długości 85 km) na 47 i 68 km lotne finisze oraz 1 górską premie. Najdłuższy bo aż 132-km będzie etap IV z Nowego Sącza do Tarnowa, odbędzie się na nim dwa lotne finisze (w Limanowej i Żegocinie), a także aż 6 górskich premii. Z uwagi na długość trasy, liczne wzniesienia i strome zjazdy ta próba będzie z pewnością bardzo trudna dla młodych kolaryz. Wreszcie ostatni V etap będzie stanowiło uliczne kryterium w Tarnowie, które rozegrane zostanie na 50-km trasie w niedzielę 27 bm. Zwycięzca całego wyścigu otrzyma piękny puchar redakcji „Więści”, najlepsza drużyna w klasyfikacji międzynarodowej oraz najlepszy zespół pucharu Tarnowa oraz Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej, puchar redakcji „Dziennika Ludowego” zostanie wręczony najlepszemu w klasyfikacji górskiej. Protektorat nad tegorocznym

wyścigiem objął sekretarz Naczelnego Komitetu ZSL — Jerzy Grzybek, a honorowym starterem, podobnie jak w latach ubiegłych będzie dawny kurier beskidzki — Julian Zubek ps. „Tatar”.

Na marginesie wyścigu, który stanowi bardzo pożyteczną próbę sił dla następców Szurkowskiego czy Jankiewicza trudno nie wyrazić zdziwienia, iż termin imprezy zbiega się z Igrzyskami Olimpijskimi w Moskwie przez co zainteresowanie wyścigiem będzie z pewnością mniejsze. Winę za niefortunny termin ponosi wyłącznie strona słowacka, która mimo prób naszych działaczy nie chciała przesunąć terminu wyścigu. (Wi-Gr)

## Po raz szósty „Szlakiem Kurierów Beskidzkich”

W DNIACH 23-27 lipca rozegrany zostanie VI międzynarodowy wyścig kolaryz juniorów „Szlakiem Kurierów Beskidzkich”. Na trasie Poprad-Tarnów długości 398 km walczą będzie ponad 120 zawodników z Polski, CSRS, Austrii i Jugosławii.

Wyścig organizowany jest po raz szósty przez Polski Związek Kolaryz, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej i redakcję „Więści”.

W DUŻYM LOTKU wylosowano, I ciągnięcie: 11, 18, 30, 39, 48, 49, dodatkowa 37, II ciągnięcie: 3, 9, 10, 21, 32, 39. Końcówka banderoli: 8258.

**MAŁY LOTEK** płaci, I losowanie: piątki — 208.440 zł, czwórki — 1.191 zł, trójki — 69 zł, II losowanie: piątki — 95.003 zł, czwórki — 1.693 zł, trójki — 85 zł

**EXPRESS-LOTEK** płaci: piątki — 906.877 zł, czwórki — 2.505 zł, trójki — 85 zł.

## Śladami sportowych inwestycji na wsi

### Inicjatywa, dobre chęci, społeczna praca to jeszcze nie wszystko...

**BAZA sportowa** — pod tym pojęciem mieszczą się tak wielkie stadiony czy hale sportowe, kryte pływalnie i lodowiska, jak też małe obiekty, osiedlowe place do gier, wiejskie boiska, pawilony, skocznie lekkoatletyczne, bieżnie, słowem wszystkie miejsca, w których młodzież może sport uprawiać. W mieście baza ta raczej się kurczy niż powiększa, od czasu do czasu wprawdzie wybucha jakaś „epidemia” i coś się buduje (jak np. ostatnio istny szal z robeniem kortów tenisowych), lecz generalnie sportowych obiektów jest o wiele za mało w stosunku do potrzeb.

W tej sytuacji każda inicjatywa, oczywiście realna, mająca ręce i nogi, witana jest w sportowym kręgu z wielkim zadowoleniem, sportowe władze jeśli mogą pomagają klubom i organizacjom w realizacji tych przedsięwzięć.

Jak wspominałem wyżej w mieście sytuacja jest bardzo trudna. Główną bolączką są duże, kryte obiekty, na które trzeba masę pieniędzy, różnych limitów, planów, przydziałów materiału, miejsca. Mniejsze, odkryte place do gier i zabaw powstają też z oporami, bo spółdzielnie mieszkaniowe (na ich terenie mają one powstawać) nie

chęć zajmować się utrzymaniem i konserwacją boisk, kluby też się ku temu nie kwapią. Są jeszcze wydziały KFiT urzędów dzielnicowych, ale one także nie mają ku temu ani ludzi ani środków. Pozostaje więc rozwój bazy na wsi, gdzie nie trzeba od razu budować wielkich hal, czy stadionów, gdzie łatwiej o miejsce i co ważne o siłę roboczą, jaką są młodzi ludzie spod znaku LZS. Oni są gotowi do pomocy, bo wiedzą, że to buduje się dla nich. Oni też często są inicjatorami takich przedsięwzięć.

Ale dobre chęci, sporo inicjatyw, nawet setki czy tysiące godzin społecznie przepracowanych przy różnych budowlach jeszcze nie gwarantują realizacji zamierzeń. Urzędy gminne nie zajmują się wcale lub prawie wcale sportem na wsi, zresztą trudno im się dziwić, mają wiele innych równie bardzo ważnych problemów do rozwiązania, budżety są skromne, potrzeby kolosalne, a na dodatek brakuje materiałów budowlanych i wykonawców. Powyższe stwierdzenia najlepiej zilustruje kilka przykładów z województwa m. krakowskiego.

W Staniątkach w 1976 roku rozpoczęto budowę boiska sportowego, z terminem ukończenia całości (boisko piłkarskie, trybuna ziemne, bieżnia 100-m, skocznie i rzutnie, boiska do gier) w 1977 r. Cztery kolejne „ostateczne” terminy ukończenia zadania nie zostały dotrzymane.

W Dojazdowie rozpoczęto budowę boiska także w 1976 r. a młodzież wykonała w czynie społecznym wszystkie prace ziemne. Zakonczenie budowy zgodnie z ustaleniami w 1977 r. nie zostało dotrzymane, podobnie nierrealne były wszystkie kolejne ustalane przez naczelnika gminy w Kocmyrzowie terminy.

Gminny ośrodek sportu i rekreacji w Modlnicy zaczęty został w czwartym kwartale 1977 roku i w myśl ustaleń miał być gotowy w ciągu dwóch lat. Staraniem działaczy LZS przygotowano plac do budowy, zwieziono część materiałów, WKFiT Urzędu Miasta dał 100 tys. co umożliwiłoby wykonanie części robót przez prywatnego wykonawcę. Urząd Gminy nie przyjął tego, twierdząc, iż ma społecznego wykonawcę. Tyle że ten społeczny nie rozpoczął żadnych działań. W 1979 r. władze wojewódzkie przeznaczyły na budowę 400 tys. zł, widząc jednak, iż gmina nie robi postanowiły zabrać fundu-

szę. Naczelnik zgodził się na to i dopiero kolejne działania LZS-owców sprawiły, iż pieniądze nie odebrano. Wykonali LZS-owcy wykopy pod fundamenty pawilonu, zbrojenie, szalunki oraz wylewkę betonową. Urząd gminy nadal pozostaje obojętny dla sprawy, a 18 wizytacji budowy przez Hozną, różnorodnie komisje i wnioski z tych inspekcji płynące nie zadowolili się na wiele.

Podobnie wygląda budowa pawilonu sportowego w Rzeszotarach, który miał być oddany w 1977 a końca prac nie widać mimo sporego zaangażowania tak działaczy LZS jak i całego środowiska wiejskiego. Podobnie ma się rzecz z budową gminnego ośrodka w Gawiówku, który co prawda uroczystie oddano do użytku 22 lipca 1979 r. lecz z licznymi usterkami i bez zespołu boisk do gier. Przy budowie pawilonu sportowego w Podgrabiu, wykonano fundamenty, część murów, płytę stropową i stolarkę (to czyn społeczny LZS-owców) ale utknęło w martwym punkcie od chwili, kiedy potrzebni byli specjaliści od instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej i tynkarze. Spółdzielnia „Gromada” nie przyjęła wykonania robót w 1979 r. obiecała że w 1980, ale też obietnicy nie dotrzymała.

Zdaje sobie sprawę, o czym już wspominałem, że urzędy gminne mają wiele kłopotów i problemów, wydaje mi się jednak, iż tak jak za spraw sportowych inwestycji na wsi pozostawie nie można. Szkoda ludzkiego zapatu, pracy, szkoda społecznych pieniędzy, które marnuje się w nie dokończonych budowlach. Jak rzecz rozsądnie przeprowadzić to zadanie dla władz, tak zrzeszenia LZS jak też województwa. Zadanie bardzo, bardzo pilne.

JERZY LANGIER

**POCDZAM.** Podczas zawodów lekkoatletycznych, sztafeta żeńska NRD (Romy Mueller, Baerbel Noeckel, Ingrid Auerswald i Marlies Goehr) ustanowiła rekord świata w biegu 4x100 m uzyskując czas 41,85 sek.

**PODOLSK.** Tatiana Birgulins (ZSRR) ustanowiła rekord świata w rzucie oszczepem, wynikiem 70,08 m.

**SOFIA.** Marie Wegrowa-Petkova rzuciła dyskiem na odległość 71,80 m co jest nowym rekordem świata.

## ZE ŚWIATA

**SOFIA.** Roman Godziński zajął pierwsze miejsce w międzynarodowych zawodach w skokach do wody. Polak wygrał skoki z trampoliny uzyskując — 523,35 pkt.

**LONDYN.** Zwycięzcą kolejnej eliminacji samochodowych mistrzostw świata Formuły 1, Grand Prix W. Brytanii został Alan Jones (Australia) na samochodzie „Williams”.

**RZYM.** Tenisiści Włoch zdobyli awans do półfinału międzynarodowego pucharu Davisa po zwycięstwie nad Szwecją 4:1.

## „Echo” Krakowa

**DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2.**  
**REDAGUJE KOLEGIUM:** Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — z-ca red. naczelnego, Krzysztof W. Kasprzyk — sekretarz odpowiedzialny, Helena Noskiewicz, Marian Nowy — członkowie kolegium.

**ADRES REDAKCJI:** „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2, 31-007, Kraków („Echo Krakowa”), skrytka pocztowa 64, 30-960 Kraków. Telefon: centr. 275-88, redaktor naczelny: 246-78, zastępca redaktora naczelnego: 294-99 sekretarz odpowiedzialny 239-23, dział miejski: 219-48 i 211-87, dział łączności z czytelnikami: 289-87, dział sportowy: 292-32, Biuro Ogłoszeń: 270-88.

**WYDAWCA:** Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2.

**DRUK:** Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wilepola 1.

— Jestem pewna, że wygrałby pan dużo prawdziwych konkursów, gdyby panu zależało.

— A ten nie był prawdziwy?

— Nie. Każdy uczestnik wygrał. To była tylko przynęta. W Kent Academy chciano znać nazwiska ludzi, którzy interesują się tańcem.

— Ale ja nie interesuję się tańcem. Mnie interesują konkursy.

Panna Burton wybuchnęła śmiechem.

— Dobry kawał. W jakich konkursach bierze pan udział?

— Wszelkiego typu. Na testy też odpowiadam. Kupuję ilustrowane czasopisma i rozwiązuję testy. Na przykład: Czy byłbyś dobrym inżynierem? Czy umiesz błyszczyć w towarzystwie? Czy możesz wygrać quiz? I różne inne. Mam niezłe wyniki — dorzucił z westchnieniem. — Choć może też są lipne tak jak ten tutaj.

— Na pewno nie — oświadczyła lojalnie panna Burton. — Może naprawdę byłby z pana dobry inżynier.

— Chyba tak. Pracuję dorywczo przy urządzeniach technicznych.

— Jakiego rodzaju?

— To tajemnica.

— Jak tajne policki i inne takie?

— Mniej więcej. A pani co robi?

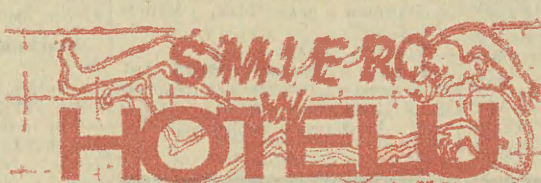
— Ja? Och, jestem tylko sekretarką. Pracuję u Ruperta Kelloga. Nasza firma prowadzi księgowość wielu przedsiębiorstw.

— Słyszałem o nim. — Za często — pomyślał — o wiele za często.

— Jest najlepszym księgowym w mieście. I najlepszym szefem.

— Co też pani mówi?

— Innym moim szefom zdarzały się paskudne dni. Panu Kellogowi nigdy.



— Założę się, że dzieci i psy kochają go od pierwszego wejrzenia.

— Myśli pan, że to dowcip, a tymczasem to najczystsza prawda. Pan Kellog szaleje za zwierzętami. Wie pan, co mi kiedyś powiedział? Ze faktycznie nie chce być księgowym, wolałby otworzyć sobie sklep zoologiczny.

— Dlaczego tego nie robi?

— Ma żonę z szykownej rodziny. Kręciliby na to nosem.

Stary pan Jacobson przemknął obok wijąc się w rumbie jak nerwowy wąż, uśmiechnął się do panny Burton i mrugnął filuternie. Twarz miał czerwoną i wilgotną jak sałatka z buraków.

— Wygląda, jakby się świetnie bawił.

— To pan Jacobson. Zna figury każdego tańca, ale nie umie utrzymać tempa.

— Zasmakował w tym w każdym razie.

— Oj, tak. Któregoś dnia padnym trupem tu na podłogę. Myśl o tym psuje mi czasem wieczór.

Muzyka skończyła się i instruktor obwieścił zmęczonym wrzaskiem, że teraz nastąpi zmiana tempa, walc figurowy i czy panowie będą łaskawie pamiętać, że w tym tańcu należy mocno i pewnie prowadzić partnerkę, zwłaszcza przy obrotach?

Pan Jacobson mknął już w stronę panny Burton. Panna Burton zaczerwieniła się i wyszeptwała zalekione „Och, Boże”, ale nie miała dość śmiałości ani

przytomności umysłu, żeby zawrócić w kierunku toalety. Została na miejscu i zmówiła po cichu krótką modlitwę: *Boże, zrób, żeby to nie stało się dzisiaj.*

Pan Jacobson był wesoły jak stary król Cole.

— Chodźmy, panno B. Pohasamy sobie.

— Czy nie powinien pan trochę odpocząć?

— Nonsens. Odpoczywam przez cały tydzień. W czwartek wieczór lubię rozruszać nogi.

— Tak. Dobrze.

Panna Burton z ociąganiem pozwoliła, by pan Jacobson otoczył ją kościstym ramieniem i poprowadził mocno i pewnie. Mógł to być na dobrą sprawę ostatni taniec pana Jacobsona. Nie pozostawało jej nic innego, jak tylko osłodzić mu ostatnie chwile starając się dotrzymać kroku i jednocześnie bacznie obserwować jego twarz, czy nie pojawiają się na niej ostrzegawcze oznaki zbliżającego się końca. Nie była pewna, na czym te oznaki mają polegać, i od napięcia, z jakim patrzyła w górę, rozboleła ją kark.

— Wcale pani dziś nie uważa, panno B.

— Owszem, uważam — odpowiedziała grobowym głosem.

— Rozluźnij się, dziewczyno. Zrelaksuj. Ciesz się. To ma być zabawa.

— Tak.

— O co chodzi? Ma pani jakieś zmartwienie?

— Jak zawsze.

— Wyrzuć to z siebie, kobieto. Powiedz komuś. Powiedz mnie.

— Och, nie — szybko przerwała panna Burton. — Piękna pogoda mamy tej jesieni, prawda? Trudno się oczywiście spodziewać, że pan... że to potrwa...

Pan Jacobson nie zauważył pomyłki, gdyż instruktor znów podniósł głos.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(31)